

# MASZ TAKIE PIĘKNE KORZENIE!

Przeгляд zespołóv regionalnych z Sądeczczyzny

*Sądecki Festiwal Kultury*



# MASZ TAKIE PIĘKNE KORZENIE!

Przegląd zespołów regionalnych z Sądeckizny



**Małopolska**

*Projekt „Sądecki Festiwal Kultury realizowany jest przy  
wspieraniu finansowym Województwa Małopolskiego*

NINIEJSZA PUBLIKACJA JEST DOSTĘPNA BEZPŁATNIE

Nowy Sącz 2012





**Wydawca:**

Fundacja Sądecka, ul. Barbackiego 57, 33-300 Nowy Sącz  
tel. 18 475 16 20, fax 18 475 16 27, e-mail: [biuro@fsns.pl](mailto:biuro@fsns.pl),  
[www.sadeczanin.info](http://www.sadeczanin.info)

**Opracowanie:** Bernadeta Waszkielewicz

**Zdjęcia:** archiwa zespołów regionalnych oraz Jerzy Cebula i Wacław Kubiniec

**Skład:** IPRESS STUDIO | [www.ipress.pro](http://www.ipress.pro)



**P**owrót do tradycyjnych potraw, strojów, muzyki – to wszystko pomoże nam uświadomić mieszkańcom i turystom, jak piękne i ciekawe mamy „korzenie”. Fundacja Sądecka, we współpracy z Województwem Małopolskim, organizuje w 2012 roku cztery odsłony Sądeckiego Festiwalu Kultury.

To cykl imprez informacyjno-medialnych promujących nasz folklor, który trwał będzie od lipca aż do końca października w trzech miejscowościach Sądecczyzny: Muszynie, Starym Sączu i Krynicy-Zdroju.

Nasz festiwal kierujemy do całego subregionu, czyli mieszkańców powiatu nowosądeckiego i ościennych, a także do turystów. Chcemy zaprezentować grupy etniczne Beskidu Sądeckiego, bo przecież Ziemię Sądecką zamieszkiwały grupy Lachów Sądeckich, Pogórzan i Górali Sądeckich, a żyli tutaj też Łemkowie, Żydzi, Niemcy Galicyjscy i Cyganie Karpaccy. Położenie na pograniczu różnych kultur zaowocowało ciekawym i zróżnicowanym dziedzictwem materialnym i duchowym. To wielki atut gmin sądeckich, ciągle mało rozreklamowany.

Promujemy więc folklor, historię regionu i lokalne tradycje, sposoby obchodzenia świąt i ważnych wydarzeń, a także prezentujemy twórczość przodków, sztukę ludową, rzemiosło, muzykę czy wreszcie sądecką kuchnię. A najmocniejszy nacisk kładziemy na występy regionalnych zespołów, dzięki którym wszyscy się dowiadujemy mnóstwa ciekawostek z regionu.

Dziś, tą publikacją, chcemy pokazać, jak wiele różnorodnych zespołów folklorystycznych działa w naszym regionie i jak szeroki krąg kulturowy i etniczny prezentują. Cenią i wzmacniają swoje korzenie, podtrzymują wspaniałe tradycje na Sądecczyźnie. Silne, ale warto zawsze przypominać o pięknie naszych „małych ojczyzn”.

Fundacja Sądecka



Folklor jest bogactwem Sądeczyny

## Zawrót głowy od tancerzy i muzykantów

Województwo małopolskie, a zwłaszcza jego południowa część, obejmująca Karpaty i Pogórze Karpackie, jest ewenementem w skali kraju pod względem zróżnicowania regionalnego oraz intensywności występowania tradycji kulturowych wsi. Istnienie wyjątkowo dużej liczby wciąż żywotnych jeszcze regionów etnograficznych warunkuje ilość i różnorodność w zakresie ruchu folklorystycznego. Ludność zamieszkująca poszczególne regiony różni się między sobą – nie tylko na scenie, ale i codziennym życiu – dialektem, strojem, lokalnymi zwyczajami i obrzędowością, muzyką, tańcem i w dalszym ciągu poczuciem tożsamości.

Począwszy od północnego zachodu, możemy wyróżnić następujące regiony etnograficzne: Krakowiacy Zachodni, Krakowiacy Wschodni, na południe od nich, na wschodzie – Pogórzanie, na zachód – Lachy (Sądeckie, Limanowskie, Szczyrzyckie), Zagórzanie i najdalej na zachód niewielki region, nieco zapomniany – Kliszczacy.

Na południu kilka grup góralskich znacznie kulturowo zróżnicowanych – Orawiacy, Podhalanie, Spiszacy, Górale Pienińscy, Górale Łącko – Kamiennicy i najbardziej na wschód wysunięci – Górale Rytersko – Piwniczańscy, zwani również Góralami Czarnymi.

Odmiennosc kulturowa regionów i lokalny patriotyzm przyczyniły się do uaktywnienia wielu grup ludzi, którzy zaczęli tworzyć m.in. zespoły regionalne, teatralne, kolędnicze, koła gospodyń wiejskich, stowarzyszenia kulturalne. Poprzez strój, gwara, muzykę i taniec prezentują odmiennosc własnego regionu i podtrzymują tradycję ojców. Powstały w ten sposób liczne zespoły regionalne, dorosłych i dziecięce, których na terenie województwa małopolskiego jest ok. 200.

Podobnie jest z kapelami ludowymi, których na samym Skalnym Podhalu jest kilkadziesiąt. Liczby tej nie da się dokładnie ustalić, ponieważ wciąż powstają nowe grupy muzykujących młodych ludzi, a i sami muzycy często zmieniają się w zespołach, w zależności od chwilowych potrzeb. Aktywnie uczestniczy w życiu kulturalnym województwa kilkudziesięciu gawędziarzy i poetów lu-







dowych, tyleż samo grup śpiewaczych i setki indywidualnych wykonawców, biorących udział w różnego rodzaju konkursach. Twórców ludowych, tj. malarzy, rzeźbiarzy w drewnie i kamieniu, kowali, metaloplastyków, ceramików, lutników, krawców, hafciarzy, koronkarzy, tworzących w skórze i wykonujących plastykę obrzędową – tylko zrzeszonych w Ogólnopolskim Stowarzyszeniu Twórców Ludowych – jest ok. 500, zaś wszystkich skatalogowanych ponad 1000.

Niebagatelną rolę spełniają towarzystwa regionalne. Pośród dużej ich ilości są i takie, których jedynym z głównych celów jest ochrona tradycyjnych form kultury ludowej. Na szczególną uwagę zasługuje Związek Podhalań, posiadający wiele oddziałów, nie tylko na terenie Województwa Małopolskiego.

\*\*\*

Tak duża różnorodność, bogactwo i żywotność tradycyjnej kultury wsi, wymusiła na MCK SOKÓŁ, utworzenie w ramach swojej struktury specjalistycznej komórki, zajmującej się kompleksowo zagadnieniami z zakresu upowszechniania, instruktażu i ochrony tradycyjnej kultury ludowej, skupiającej specjalistów z poszczególnych dziedzin. Praca działu ukierunkowana została głównie na niesienie szerokiej pomocy dla ruchu folklorystycznego, doskonalenie i kształcenie instruktorów zespołów i grup, rozwijanie różnych form opieki nad współczesną twórczością ludową oraz prowadzenie dokumentacji (foto – fono – video) wszelkich przejawów folkloru i ludowej sztuki plastycznej.

W dotychczasowej pracy, dział kultury ludowej zorganizował ponad 20 cyklicznych, kilkudniowych seminariów folklorystycznych, każdorazowo dla ok. 100 instruktorów zespołów regionalnych z terenu województwa i kraju. W ramach seminariów omawiano szczegółowe tematy dotyczące obyczajów, muzyki, tańców, gwary, stroju i zagadnień etnograficznych poszczególnych regionów Małopolski. Kilka z tych seminariów poświęconych było problemom związanych z folklorem dziecięcym, reżyserii widowisk, sposobowi prezentacji folkloru autentycznego na scenie oraz tańcom narodowym.

Ponadto zorganizowano kilkanaście seminariów dla instruktorów dziecięcych zespołów regionalnych z terenu Polski, przy okazji Międzynarodowego Festiwalu Dziecięcych Zespołów Regionalnych „Święto Dzieci Gór” w Nowym Sączu.

Corocznie, podczas imprez folklorystycznych, Dział Kultury Ludowej organizuje warsztaty instruk-



torskie, na których omawiane są zagadnienia związane z prezentowanymi programami zespołów dotyczące doboru tematu, reżyserii, muzyki, tańca, stroju i gwary w odniesieniu do poszczególnych regionów.

Brak wśród instruktorów odpowiedniego przygotowania do ich prowadzenia, zmobilizował MCK SOKÓŁ do uruchomienia w 1985 roku dwóch edycji 3-letniego Studium Folklorystycznego na prawach wyższej uczelni zawodowej. Studium ukończyło 64 absolwentów, głównie z Małopolski, którzy zasili ruch folklorystyczny na tym terenie.

Zorganizowano również kilka podstawowych kursów dla nauczycieli i instruktorów zespołów regionalnych z zakresu wiedzy o regionie oraz polskich tańców narodowych. Niezwykle pożyteczną rolę spełniły tzw. szkoły ludowego muzykowania, funkcjonujące od drugiej połowy lat 80. Nabrzmiała od pewnego czasu potrzeba przygotowania młodych muzykantów została w podstawowy sposób zaspokojona. Pozytywne wyniki nauczania osiągnięte przez niektórych mistrzów muzyki ukazały ich sens i potrzebę dalszej kontynuacji.

Archiwalny dorobek, stanowiący ważne źródło repertuaru zespołów regionalnych, to ok. 1000 godzin nagrań muzyki i śpiewu ludowego, ponad 50 tys. zdjęć oraz barwnych diapozytywów dotyczących folkloru i ludowej sztuki plastycznej, ok. 3 tys. godzin rejestracji video, w tym wiele autentycznych, obyczajowych zachowań filmowanych in situ, 150 teczek twórcy ludowego, zawierających charakterystykę twórczości i kilkadziesiąt zdjęć z pełnym, archiwalnym opisem. Innym ważnym materiałem dokumentalnym, nadającym się do wykorzystania przez instruktorów zespołów regionalnych jest spora liczba transkrypcji nutowych, dokonanych z taśm magnetofonowych, znajdujących się w zbiorach działu.

Na dokumentację archiwalną składają się również kwestionariuszowe materiały z badań terenowych, dotyczące obrzędów, tańców i ludowej sztuki



plastycznej. Pozyskano je przy pomocy studentów etnografii uniwersytetów w Krakowie, Warszawie, Łodzi oraz studentów muzykologii Uniwersytetu w Poznaniu, a także przy pomocy słuchaczy Studium Folklorystycznego w Nowym Sączu.

\*\*\*

Powyzsze dzialania slyza nie tylko rozwijajacemu sie folkloryzmowi, ale ochronie zywej jeszcze kultury, tego, co moze w kręgu rodzinnym i spolecznosci lokalnej trwac i przyczyniac sie do utrwalenia tozsamosci kulturowej. Patriotyzm dzisiaz, to nie tylko troska o ojczyzne, to przede wszystkim dbalosc o rodzine, „malą ojczyznę” i region. Determinantem, który spowodował, że MCK SOKÓŁ w Nowym Sączu przyjął taką koncepcję ochrony i upowszechniania tradycyjnego dziedzictwa kulturowego wsi, był przede wszystkim kontakt ze specjalistami ze środowiska krakowskiego. Ludźmi nauki i wieloletnimi praktykami, którzy postrzegając tradycyjną kulturę wsi jako szczególną wartość – dążyli oni do ukazywania jej w sposób możliwie autentyczny. Regiony Karpat i Podkarpacia, ze względu na swą zachowawczość do takiej wizji prezentacji folkloru w pełni się nadawały.



Koncepcja owa w wielkim skrócie polegała na ukazywaniu – w marę możliwości – poszczególnych elementów zachowań w szerszym kontekście kulturowym, a nie tylko jako popis techniki wykonawczej. I tak, jeśli chodzi np. o pokazy taneczne przez różnego typu grupy regionalne, rozpoczynaliśmy batalię o to, by nie prezentowały tylko wiązań tanecznych tzw. suit, ale ukazywały również ich kontekst. W tradycyjnej kulturze wsi zawsze był powód do tego rodzaju zachowań tanecznych i ukazanie go współczesnemu widzowi wydawało nam się ważne i interesujące. Forsowanie takiego spojrzenia na programy, licznych na tym terenie zespołów, wymagało długofalowej i przemyślanej pracy. Podstawą stały się szkolenia traktujące kulturę poszczególnych regionów w sposób całościowy. Dzisiejsze edycje seminariów folklorystycznych i liczne cykliczne warsztaty to owoc ówczesnych przemyśleń. Wieloletnią tradycją stało się np. 4-dniowe Ogólnopolskie Seminarium Folklorystyczne dla instruktorów zespołów regionalnych w Limanowej, gdzie w kolejnych latach omawiane są kompleksowo zagadnienia związane z poszczególnymi regionami etnograficznymi. Przebieg seminarium to nie tylko teoretyczne wykłady, dotyczące poszczególnych elementów folkloru, ale również np. prezentacja różnych odmian stroju i ubrań, uczestnictwa w występach zespołów oraz pokaz, a często i nauka tańców, ze zwróceniem uwagi na to, co nazy-

wa się manierą wykonawczą poszczególnych tancerzy. Ważną częścią składową tych seminariów są wykłady o zwyczajach i zachowaniach obyczajowych, które w tradycyjnej kulturze stanowiły tło dla aktywności tanecznej. Systematyczny zasób wiedzy podawany instruktorom zmienił ich mentalność i podejście do prezentacji własnej kultury – i co tu ukrywać – leczył też z kompleksu wobec promowanych wcześniej Zespołów Pieśni i Tańca.

Po kilku latach przyszedł czas na połączenie różnego typu imprez folklorystycznych ze spotkaniami warsztatowymi, na których przed przyznaniem nagród zespołom, analizowany jest przez komisję konkursową program każdego z nich w obecności kierowników i instruktorów zespołów. Tak prowadzona długofalowa praca pokazała, że można nie tylko zmienić wieloletnie, sztamkowe nawyki instruktorów, ale też przekonać ich, że prezentowane na scenie wybranych elementów folkloru w ich kontekście kulturowym jest nie tylko atrakcyjne, ale pełni też ważną rolę edukacyjną wobec młodego pokolenia.

## BENEDYKT KAFEL

Autor jest magistrem etnografii (UJ), z 36-letni stażem pracy w Małopolskim Centrum Kultury „Sokół” w Nowym Sączu (d. Wojewódzki Ośrodek Kultury) jako instruktor i kierownik działu folkloru i sztuki ludowej. Archiwista zanikającej kultury ludowej, organizator i juror przeglądów i festiwali folklorystycznych.





## Dolina Dunajca, czyli folklor Łachów oraz Łącka

„Zbójnicki” tańczony jest w Łącku od czterech pokoleń. A kiedy zbierają się do niego chłopcy z zespołu Dolina Dunajca, mocnym głosem śpiewają: „Dolina, dolina, Łącko się nazywo, wirchami strzeżony, Dunajec przepływo...”

**H**istoria zespołu sięga roku 1967, kiedy w Sądeckich Zakładach Elektro-Węglowych (obecnie Carbon Polska S. A.) skrzyknęła się grupa młodych ludzi. Chcieli śpiewać i tańczyć, tak jak śpiewali i tańczyli ich rodzice i dziadowie na weselach, chrzcinach i innych ważnych uroczystościach. Słowem – chcieli zachować tradycję i pokazać swoje korzenie, umiłowanie tańca i muzyki niezmiennie od wieków w całej dolinie i Dunajca, i Popradu.

Założycielem i pierwszym kierownikiem zespołu został Władysław Ścianek, muzyk z zamiłowania, wywodzący się z Kamienicy. Stroje na początek wy-

pożyczono od zaprzyjaźnionego zespołu „Gorce” z Kamienicy, zaś program zaczęto budować w oparciu o tańce i śpiewki z okolic Łącka. I tak już pozostało.

Za oficjalną datę powstania Doliny Dunajca przyjęto październik 1969 roku, kiedy to Sądeckie Zakłady Elektro-Węglowe podjęły oficjalny patronat nad zespołem i kiedy odnieśli swój pierwszy sukces artystyczny. Grupę zaproszono bowiem do udziału w Festiwalu Artystycznym Związku Zawodowego Chemików w Grudziądzu i tam Dolina Popradu zdobyła pierwszy dyplom oraz nagrodę pieniężną. Dyplom powiększył listę „zakładowych laurów”,





a za pieniądze z nagrody zespół sprawił sobie stroje. Jeszcze nie wszystkie, jakich potrzebował, ale by to już bodziec zachęcający zakład patronacki do materialnego wsparcia młodej trupy.

Prawdziwe sukcesy artystyczne Doliny Dunajca rozpoczęły się jednak dopiero parę lat później. W 1973 roku, niezbyt jeszcze znany zespół, stał się rewelacją Festiwalu Folkloru Górali Polskich w Żywcu. Zakwalifikowano go do udziału w Międzynarodowym Festiwalu Ziem Górskich w Zakopanem, gdzie wywalczył „Srebrną Ciupagę” w kategorii zespołów artystycznie opracowanych.

W 1975 roku Dolina Dunajca ponownie wystąpiła na tym przeglądzie i zdobyła najcenniejszy laur, jaki może uzyskać w kraju zespół góralski – „Złotą Ciupagę”, czyli Grand Prix -Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich.

Wcześniej, w roku 1974, zespół odbył swą pierwszą zagraniczną podróż na występy artystyczne – do Szwecji. W kolejnych latach Dolina Dunajca grała, tańczyła i śpiewała w wielu krajach europejskich: w Finlandii, Niemczech, Francji czy Hiszpanii, w tym na Wyspach Kanaryjskich. Wielokrotnie występowała we Włoszech i na włoskich wyspach – Sardynii i Sycylii, a także w Grecji, Turcji i na Cyprze, na Węgrzech, w Bułgarii i na Ukrainie, jak również w nieistniejących już państwach bloku wschodniego – byłego Związku Radzieckiego, Jugosławii i Czechosłowacji. Zespół koncertował też w Libii.

Nie sposób nie wspomnieć też o wyróżnieniu, jakim było uczestnictwo w mszy świętej, którą odprawił Ojciec Święty Jan Paweł II podczas kanonizacji Świętej Kingi w Starym Sączu.

Przez 40 lat istnienia zespół Dolina Dunajca dał około 1000 koncertów! Występował przed kamerami Telewizji Polskiej, mikrofonami Polskiego Radia.

Dolina Dunajca nagrała „małą płytę” z muzyką i śpiewkami górali łąckich, w 1999 r. wydała dwie kasety z aktualnym programem artystycznym – na-



graniami melodii Górali łąckich i Lachów Sądeckich. Zespół wiele razy brał też udział w nagraniach dla publicznego radia i telewizji.

Kapela zespołu, obok łącznych sukcesów z Doliną Dunajca, występowała też samodzielnie, zdobywając między innymi pierwsze miejsce i nagrodę Polskiego Radia i Telewizji na VII Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem w 1974 roku. Powtórzyła ten sukces w latach 1975 i 1978 roku, zdobywając I miejsce na Ogólnopolskim Przeglądzie Kapel Ludowych w Kazimierzu nad Wisłą.

Historia Dolina Dunajca, związana jest rzecz jasna z ludźmi, którzy zespół tworzyli i wypełniali go treścią.



# Masz takie piękne korzenie

Programy artystyczne zespołu konsultowane były ze znaną etnomuzykolog Aleksandrą Bogucką. Program „górali łąckich” powstał pod kierownictwem Aleksandra Krzywdzińskiego, który sam wywodzi się z Łącka, tam też nauczył się tańczyć i śpiewać, występując w Zespole Regionalnym Łącko.

Natomiast program lachowski powstał pod kierunkiem Bronisława Pawlaka, a jego pierwszymi wykonawcami byli tancerze z Zespołu Lachy, którzy przeszli do Doliny Dunajca, oraz Stanisław Jurczak i Kazimierz Pawłowski.

Zespół budowali też inni miłośnicy folkloru, autentyczni Górale i Lachy, jak znany łącki muzyk Franciszek Kurzeja, Władysław Ścianek, Franciszek Szczepaniak i Mikołaj Józefowski. A także nieżyjący już Henryk Pasoń, Włodzimierz Buczacki, Władysław Kurzeja, Jan Rompalski.

Obecnie zespół liczy 45 osób. Doświadczonych tancerzy związanych z Doliną Dunajca nieprzerwanie od ponad 20 lat, osób starszych, jak i młodzież dopiero co rozpoczynającą swoją przygodę z folklorem. Warto zaznaczyć, że grupę tancerzy i śpiewaków tworzą całe rodziny, dowodząc miłości do swej „małej ojczyzny”.





# Dolina Popradu uratowała folklor czarnych górali

Wszystko, co ważne dla tej ziemi, od zarania związanej z górską rzeką Poprad, ma w nazwie, lub symbolice, jej imię. Zatem i zespół regionalny nazwano Dolina Popradu. W Piwnicznej od 1965 roku istnieje zespół regionalny ocalający folklor górali nadpopradzkich.

**W** ciągu prawie 47 lat w zespole śpiewało i tańczyło około 400 osób, zawarto 19 małżeństw, zaś liczbę występów określa się na prawie 1500. Na jubileusz zespołu przygotowano ciekawe podsumowanie:

Najczęściej Dolina Popradu występowała w Tygodniu Kultury Beskidzkiej – aż 24 razy.

Najliczniejsze rodziny w zespole: Gumulakowie i Sikorscy – 19 osób, zawarte 2 małżeństwa między członkami zespołu; Grucelowie, Stawiarscy i Bogaczykowie – 22 osoby i 5 małżeństw skojarzonych w zespole.

Najliczniejsze rodzeństwo – Gumulakowie z Pól – 7 osób.

Trzypokoleniowa rodzina: Maria Dulak-Nosal, synowa Ewelina Aleksander-Nosal oraz wnuki Wiktoria i Kamil (z tej rodziny Kinga Nosal poznała w zespole przyszłego męża Tomka Kuliga).

Najdłuższy staż w kierowaniu zespołem – Edward Grucela – 35 lat.

Najdłużej występujący tancerze – Ludwik Górka (38 lat), Jerzy Deryng (36 lat). Wśród kobiet: Krystyna Pustułka-Durlak (34 lata) i Maria Gumulak-Sikorska (28 lat).

Najstarszą uczestniczką występów była pani Kuligowa z Młodowa, biorąca udział w II Plenerowym Weselu Piwniczańskim. Niedługo potem kończyła 100 lat!

Najmłodszym uczestnikiem wyjazdu na MFFZG w Zakopanem był w 1993 roku kilkumiesięczny syn

Ireny Gruceli-Stawiarskiej i Józefa Stawiarskiego – Maciek (obecnie muzykant w kapeli Błankowiany).

Jak doszło do powstania Doliny Popradu? W latach 60. XX wieku grupa nauczycieli piwniczańskich starała się wydobyć z ludzkiej pamięci te już prawie zapomniane zwyczaje, tańce i pieśni. I te rodzące się na piwniczańskiej ziemi, ale też te przynoszone tu w ramach migracji ludności czy przez mężczyzn wracających ze służby „w rekrutach”.

Edward Grucela – muzyk i rzeźbiarz, Eugeniusz Lebdowicz – polonista, człowiek o szerokich zainteresowaniach, Mieczysław Łomnicki – muzyk i historyk – założyli w Piwnicznej zespół regionalny. Od początku inspiracją i pomocą służył im etnograf Kazimierz Bogucki, zaś nad choreografią czuwał Józef Unold.

Od prawie 47 lat zespół prezentuje folklor górali nadpopradzkich, zwanych czasem Czarnymi Góralami, bo jak można zobaczyć na starych fotografiach, gunie i hotośnie mają ciemną barwę. Ogromną zasługą twórców zespołu i jego członków jest zachowanie, a raczej uratowanie właśnie tego stroju górali piwniczańskich. Jest on zupełnie odmienny od stroju górali podhalańskich czy beskidzkich, odznacza się prostotą i oszczędnym zdobieniem.

Mężczyźni nosili portki zwane hotośniami i kurtki nazywane guniami, wykonane z czarnego, lub



# Masz takie piękne korzenie

brązowego sukna samodziałowego. Hołośnie miały wąski czerwony lampas, natomiast gunie – obszycia z czarnego, granatowego, czasem zielonego materiału. Zakończenie rękawów i kłapy kieszeni guni przesywane były nikiem, kolorowym wzorem geometrycznym. Najstarsi ludzie w okolicy wspominają, że oprócz brązowych portek i guni, mężczyźni nosili również białe hołośnie z czerwonymi wypustkami i gunie długie, białe, z tzw. skrzydłami i nieco innym zdobieniem. Był to strój odświętny, który niestety się nie zachował. Inne elementy męskiego stroju: czarna lub ciemnoniebieska kamizelka z metalowymi guzikami, przy hołowniach wąski pas skórzany, opadający na biodro, wybijany ozdobnymi ćwiekami. Na nogach nosili kierzpce z długimi nawłokami opasującymi hołośnie nad kostką. Kapelusz podobny do góralskiego, otoczony pęczkiem czerwonej wełny w miejsce muszleki. Zamiast ciupagi używali giętych lasek z jałowca, zwanych kulami.

Kobiety nosiły obciste kaftaniki (katanki) z rękawami, o kroju uwydatniającym figurę, szyte z cienkiej, jednokolorowej wełny, lub kwiecistego perkalu, zdobione skromnymi wzorami geometrycznymi z barwnych tasiemek. Pod kaftanik wkładano białą bluzkę. Ozdobą kobiecego stroju było kilka sznurów koralu na szyi, a na głowie chustka „tybetowa” w kwiaty, używana w czasie chłódów. Chusty noszone na plecach dla ciepła były czarne, lub wzorzyste, z frędzlami, używane tylko od święta. Szerokie i długie spódnice z płótna drukowanego, tzw. błąkiciory lub farba nice, nosiły dziewczęta; kobiety częściej jednobarwne, długie spódnice wełniane, obszyte tasiemkami u dołu. Najczęściej występującym wzorem błąkiciory były drobne kwiatki lub ornamenty roślinne. Na spódnice nakładano białe lub kolorowe zapaski. Kierzpce z długimi nawłokami, tak jak u mężczyzn, kobiety wiązały nad kostką.

Uratowano strój, uratowano też pieśni, które przez lata niósł się po halach i zboczach. Do dziś składają się one na program zespołu pieśni – śpiewki, dawniej śpiewane przy pasieniu bydła,



czy owiec. Były też pieśni rytmiczne do tańca, żartobliwe przyśpiewki śpiewane w karczmie, na weselu czy „muzyce”. Przyśpiewki świadczą o pomysłowości, wyobraźni i talentach osób je układających. Żartobliwe, z docinkami, nieraz złośliwymi. Osobną grupę stanowią przyśpiewki i pieśni rekruckie, związane z poborem górali do wojska. W tej grupie były też pieśni opisujące niechęć do opuszczenia ziemi rodzinnej i tęsknotę za nią. Właśnie to, co robili, czym żyli, górale wyrażali w śpiewie i tańcu. Tańce uprawiano najczęściej zespołowe, jak paw, pijowicka, hanok, błasiok, polka bez stołek, madziar, obyrtany, koński. Ale bywają też tańce inicjowane, lub w całości wykony-





wane przez pojedyncze pary, np. zamiętany, śtaje-  
rek, polka na ławie.

Programy wykonywane przez zespół to „Na ho-  
li”, „Pożegnanie rekrutów”, „Muzyka po koście”, „Wi-  
lija u cornyk góroli” i program kolędniczy, a także  
„Wesele piwniczańskie”, „Łobigrowka”, „Rzniontki  
na Skorupaf” i „Świenty Scepon u Łazianof”.

Przy pasieniu na hali rozrywką były zabawy zręcz-  
nościowe chłopców: kocury, dupęk, łomanie na rę-  
ce i inne. Bardzo ważnym dla każdej społeczności  
obrzędem jest zaś wesele. Dzięki pracy zespołu  
pod kierunkiem Edwarda Gruceli oraz bezcennym  
informacjom m.in. 90-letniej Marii Skorupy i Geno-  
wefy Kulig, został opracowany scenariusz „Wesela  
piwniczańskiego”, które na scenie wykonuje grupa.  
W Piwnicznej i okolicach znani i powszechnie szan-  
owani byli starostowie weselni. Wielu z nich wyró-  
żniało się wielką wyobraźnią, w czasie tzw.  
łobigrowki potrafili natychmiast zrymować dowcip-  
ną i obrazową przyśpiewkę, a ich oracje i mowy we-  
selne były dziełami sztuki słownej.

Zespół wielokrotnie koncertował na Słowacji,  
przedstawiał góralski folklor w Czechach, Finlandii,  
Francji, Bułgarii. Żywiołowością zadziwiał Węgrów

nad Balatonem. Reprezentanci Doliny Popradu wy-  
stępowali także w Anglii i w Niemczech, a w 1999  
roku członkinie grupy śpiewały na Placu Św. Piotra  
w Rzymie utwory z nagranej wcześniej płyty „Życzy-  
my, życzymy”.

Dzięki wytrwałej pracy ludzi kochających folklor  
zwyczaje górali nadpopradzkich były prezentowa-  
ne na wielu festiwalach, konkursach i przeglądach  
w różnych miastach Polski. W kolekcji nagród ze-  
spółowych znalazły się kilkakrotnie „Złote serca”  
z Festiwalu Górali Polskich w Żywcu (1988, 1995),  
„Złota Ciupaga” (2011) i „Srebrna ciupaga” z Mię-  
dzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziemi Górskich  
w Zakopanem (1995), „Brązowa ciupaga”  
(1988), I miejsce w Przeglądzie Dorobku Kultural-  
nego Wsi „Przytoczna '87”, „Brązowe serca żywiec-  
kie”, nagroda za uratowanie stroju czarnych górali  
w Żywcu, puchary „Jesieni Tatrzańskiej”, II nagroda  
w Konkursie Tańca Ludowego w Rzeszowie, II na-  
grodą w Konkursie Obrzędów weselnych „Kadzi-  
dło 2002” i wiele innych. Od ponad 40 lat prawie co  
roku Dolina Popradu występuje też na koncertach  
Tygodnia Kultury Beskidzkiej.

Grupy śpiewacze zespołu – żeńska, męska i mie-  
szana – oraz kapela wielokrotnie byli laureatami





# Masz takie piękne korzenie



konkursów Muzyk, Instrumentalistów, Druzbów i Śpiewaków Druzbicka w Podegrodziu oraz konkursu Sabalowe Bajania w Bukowinie Tatrzańskiej, Serc na Festiwalu Folkloru Górali Polskich w Żywcu i ostatnio Festiwalu w Kazimierzu.

Kiedy osiągnęli największy chyba sukces w historii zespołu – Złotą Ciupagę w Zakopanem w sierpniu 2011 r. – w 43. Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziem Górskich uczestniczyła, jak zawsze, elita zespołów regionalnych z wielu krajów Europy i Polski. Wśród czternastu zespołów były cztery polskie, w tym właśnie Dolina Popradu. Przedstawiła wydobyty z zapomnienia zwyczaj związany z przygotowaniem opału przed zimą pt. „Rzniątki na Skorupaf”. Autorem pomysłu jest Stanisław Żrałka, tancerz, śpiewak i gawędziarz od wielu lat występujący w zespole, a autorką scenariusza widowiska Wanda Łomnicka-Dulak, poetka, autorka słownika gwary piwniczańskiej oraz wielu scenariuszy, nie tylko dla Doliny Popradu. Od najstarszych mieszkańców okolicy zebrała wiele wspomnień opisujących różne, drobne nawet, detale tego zwyczaju i stworzyła scenariusz z ciekawą gawędą o drewnie i jego wartościach, jako niezwyklego materiału towarzyszącego ludziom gór. Widowiska z muzyką, pieśnią, tańcem, humorem i dowcipem. Całość – przygoto-

wana pod kierownictwem Dariusza Rzeźnika, przy wsparciu kierownika kapeli Piotra Kuliga i zaangażowaniu całego zespołu – wystawiono na II Małopolskim Konkursie Obrzędów, Obyczajów i Zwyczajów Ludowych „POGÓRZAŃSKIE GODY” Łużna 2010, gdzie uzyskała II miejsce. Następnie na XXVI Sejmiku Wiejskich Zespołów Teatralnych w Bukowinie Tatrzańskiej, który to występ zaowocował I miejscem i kwalifikacją do Tarnobrodzkiego – tam





na Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej zespół otrzymał nagrodę Narodowego Centrum Kultury. W roku 2011 „Dolina Popradu” przedstawiła ten program na Festiwalu Folkloru Górali Polskich w Żywcu i została nagrodzona za piękny śpiew i tańce. Tam zakwalifikowano zespół (jako rezerwowi) do występu na Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziemi Górskich w Zakopanem. A w stolicy Tatr jury w międzynarodowym składzie przyznało w kategorii zespoły tradycyjne najwyższą nagrodę Dolinie Popradu.

W roku 1996 piwniczańscy śpiewacy, muzycy i tancerze wystąpili w Filharmonii Narodowej w Warszawie na koncercie Epopeja Karpacka z cyklu „Pieśni ziemi ojczystej”. A w 1999 r. w dalekim Sierpcu z ogromnym wzruszeniem odbierali Ludowego Oskara, czyli Nagrodę im. Oskara Kolberga.

Zespół wielokrotnie nagrywał swoje utwory dla Polskiego Radia (I program oraz Radio Kraków), a także dla telewizji, m. in. w cyklu „Obrzędy i zwyczaje”, filmy „Pożegnanie rekrutów” (1986) i krótkometrażowy „Tryptyk sądecki” (1971).

Prawie 40 lat istnienia Doliny Popradu to ponad tysiąc występów w różnych miastach Polski, od Szczecina po Lublin, od Mazur po Książ, od Łe-

by po Prudnik. Udział w imprezach lokalnych, jak Dni Piwnicznej, ale też w ogólnopolskich, jak np. Dożynki Centralne w Opolu. To także ogromna promocja Ziemi Piwniczańskiej na przeglądach, targach, wystawach. To łączenie się pieśnią z mniejszościami narodowymi podczas koncertów Łemkowskiej Watry, Od Rusal do Jana i Wrzosowiska. To również ogromny wkład w kulturę, szczególnie ludową i muzyczną Ziemi Piwniczańskiej, cenny dar kilku pokoleń piwniczian wniesiony do skarbnicy polskiego folkloru.

Przez 35 lat zespołem kierował Edward Grucela. Pod koniec 2000 roku funkcję kierownika Regionalnego Zespołu Dolina Popradu objął Wojciech Bogucki, a w drugiej połowie 2001 r. zastąpił go Ludwik Górka. W latach od 2003–2009 zespołem kierował Maciej Jeżowski, zaś od 2009 roku funkcję tę pełni Dariusz Rzeźnik. Od wielu lat kierownictwo wspierają starsi członkowie zespołu. Kapelą przez 35 lat kierował Edward Grucela, następnie Wojciech Bogucki, Stanisław Dudka i do chwili obecnej Piotr Kulig. Grą na heligonce zespół wspierali Antoni Toczek oraz Aleksander Lebdo-wicz. Zespół wspierają lokalne zakłady, od Watry poprzez Gminną Spółdzielnię, aż po Spółdzielnię Piwniczanka.





## Echo Jaworza, młodzi wielbiciele Ptaszkowej i Grybowa

Grupa regionalna Echo Jaworza jest jednym z najmłodszych zespołów folklorystycznych na Sądeckczyźnie. Powstała w 2009 roku przy Gminnym Ośrodku Kultury Grybów, a właściwie jego Filii Ptaszkowa.

**W**jego skład wchodzi 32 tancerzy, śpiewaków i muzyków grających na trąbkach, klarnetach, skrzypcach, akordeonie i kontrabasie. Kierownikiem grupy jest Janusz Rolka, instruktorem muzycznym – Stanisław Król, a tańca – Marian Jabłoński.

Zespół występuje na imprezach regionalnych, takich jak dożynki, festyny, konkursy. Prezentuje regionalne pieśni i przyśpiewki, jak również stroje regionalne, które sfinansowane zostały przez GOK Grybów. Hafty członkowie zespołu wykonują sami.

W tym roku na gali plebiscytu Sądeczanin Roku 2011 zespół Echo Jaworza dopingował stuletnią

kandydatkę do tego tytułu, Kazimierę Oślizło. To była nauczycielka i dyrektor szkoły w Ptaszkowej, której pasją był folklor grybowski. Autorka „Ptaszkowskiego wesela” w pięciu częściach, wysoko ocenianego przez etnografów, które wystawiała ze swoim zespołem teatralnym. Wystawiała też między innymi „Jasełka”. Pozyskiwała teksty i melodie od najstarszych mieszkańców Ptaszkowej. Udokumentowała w ten sposób i ocaliła od zapomnienia dawne zwyczaje i ptaszkowskie tradycje związane z obrzędkiem weselnym. Uczyła zawsze miłości do historii, kultury i tradycji tej najmniejszej i najcenniejszej ojczyzny, jaką dla jej mieszkańców jest Ptaszkowa. Z jej wiedzy czerpie dziś zespół Echo Jaworza.







## Górale Łąccy, 80 lat zbójnickiego, kołęd i nagród

Już w latach 30. zeszłego wieku istniała grupa ludowych grajków propagująca Ziemię Łącką poprzez muzykę. To z niej wywodzi się Zespół Regionalny Pieśni i Tańca Górale Łąccy, ma już więc prawie 80 lat!

**S**kojarzył wiele par małżeńskich, których wnukowie i dzieci przychodzą dzisiaj na próby. Kochają żywiołowe tańce, piękny śpiew i śliczne stroje „górali białych”.

Trwały spory o to, kto i kiedy założył zespół. Na podstawie istniejących, spisanych historii zespołu można stwierdzić, że w latach 1931/32 grupa grajków, działających pod opieką Michała Piksy, propagowała region poprzez muzykę. Na repertuar tej grupy folklorystycznej składały się gawędy o regionie podhalańskim, przyspiewki z okolic Łącka, gadki oparte na motywach tetmajerowskich i podhalańskich oraz gra na instrumentach takich, jak: skrzypce, harmonia oraz... listek bluszczowy. To oryginalny instrument, a bardzo popularny w tych stronach.

Na jesieni 1933 r. zespół – jako grupę ludzi z programem artystycznym składającym się z pieśni, muzyki i tańców ludowych naszego regionu – założyła w końcu Maria Chwalibóg, jego dusza i oparcie, nauczycielka Szkoły Podstawowej w Zarzeczcu, a następnie w Łącku. Ona stworzyła pierwszy program zespołu, któremu towarzyszyła kapela ludowa Pyrdołów.

Na początku działalności zespół nie miał środków finansowych, własnych strojów regionalnych ani lokalu, w którym mógłby odbywać próby. Dziewczęta w większości miały już własne, prywatne stroje, natomiast chłopcy niektóre elementy ubioru (koszule, kierzce) kupowali za swoje pieniądze, a inne (pasy, gurmány) pożyczali od miejscowej ludności. Wypożyczone stroje były szanowane



# Masz takie piękne korzenie

bardziej niż własne, bo ich zniszczenie groziło tym, że nie zostaną im pożyczone na następny występ. Próby odbywały się przeważnie wieczorami, w szkole podstawowej, za zgodą jej kierownika Stanisława Gronusia. Jego sympatia dla zespołu wyrażała się między innymi tym, iż użyczał zespołowi lampy naftowej wypełnionej naftą na tyle, aby próba mogła się odbyć. W ćwiczeniu Marii Chwalibóg pomagał także Mieczysław Szurmiak, kierownik szkoły w Zagorzynie (zginął w czasie wojny w obozie koncentracyjnym). Dzięki Józefowi i Tomaszowi Pyrdołom, przy współpracy Juliana Zubka, został odtworzony taniec „Zbójnicki”, który figurami i sposobem wykonywania różnił się od „zbójnickiego” wysokogórskiego.

Dzięki inicjatywie Marii Chwalibóg i członków zespołu (Zofii Faron, Stanisława Baziaka, Stanisława Ćwikowskiego) zebrano od najstarszych mieszkańców okolic Łącka obrzędy weselne (pytacka, oracje drużbów i starostów, błogosławieństwo, ocepiny). Materiały te uporządkowała i przygotowała dla potrzeb zespołu Maria Chwalibóg. Przygotowano „Wesele łąckie”, które po raz pierwszy jako obrzęd odtworzono na Święcie Gór w Nowym Sączu w 1938 r. Było to widowisko regionalne z udziałem Górali Łąckich i Lachów z Podegrodzia.

W latach 1939-43 zespół zawiesił swoją działalność. Jego członkowie przebywali w obozach koncentracyjnych, w niewoli niemieckiej, w partyzantce. Maria Chwalibóg po ciężkich doświadczeniach życiowych wyjechała na stałe do Anglii. Materiały dotyczące programu zespołu zaginęły w czasie wojny.

W 1946 r. z inicjatywy byłych członków – Zofii Faron, Marii Dybiec, Józefa Marka i Stanisława Baziaka – zespół został zrekonstruowany. Starano się odtworzyć program, zwłaszcza owo „Wesele łąckie”. Dużej pomocy udzieliła temu powojennemu zespołowi Stanisława Wadowska, pochodząca z tych terenów nauczycielka. Zmienił się skład zespołu i kapeli. Zaczął w niej grać Franciszek Kurzeja z Kiczni (prymista). Znowu rozpoczęto działalność



bez środków finansowych, strojów i miejsca do ćwiczeń. Próby odbywały się w szkole, w domu ludowym, w remizie OSP, na trawniku, a nawet na boiskach (w stodole) u członków zespołu. Dużo później miejscem ćwiczeń był barak, a następnie sala GOK-u lub scena w amfiteatrze na Jeżowej.

Przez szeregi zespołu przewinęło się w latach 1933-83 aż 450 członków, później jeszcze około 150 osób. W 2000 roku nagrali płytę zatytułowaną „Leci od Łącka piosnecka...”, a w 2002 – płytę „Kolędy i pastoratki – Na Modyńskij hali”. Podczas Jubileuszu 70-lecia działalności Zespołu Regionalnego Górale Łąccy, obchodzonego w 2003 roku, starosta nowosądecki wyróżnił grupę „Złotym Jabłkiem Sądeckim” za szczególne osiągnięcia w upowszechnianiu twórczości regionalnej. W 2013 roku Górale Łąccy obchodzą już 80-lecie!

Zespół uświetniał zawsze Święto Kwitnących Jabłoni w Łącku oraz wiele innych uroczystości regionalnych i wojewódzkich. Skojarzył wiele par małżeńskich, których wnukowie i dzieci przychodzą dzisiaj na próby. Zespół Regionalny to nie tylko kultywowanie tradycji regionu, ale także sposób na czynne spędzenie wolnego czasu, na rozwój życia towarzyskiego, którego temperament zawiera się w żywiołowych tańcach, pięknym śpiewie i ślicznym stroju „górali białych”.

Grali na wielu imprezach także w kraju, nawet na Pomorzu, jak i za granicą: 1994 – Słowacja – Sta-





ra Lubovna, Włochy – Menconico, Słowacja – Stara Lubowna;

1995 – Austria – gmina Puch – Święto Owocobrania; 2002 – Festiwal Folklorystyczny w Faarup w Danii; 2004 – wyjazd do Rosji na Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny pn. „Wzdłuż rzeki Wołgi” (Saratov); 2005 – Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny oraz Tydzień Kultury Polskiej w Szwecji;

2006 – wyjazdy na Słowację na Dni Gminy Petrovany oraz na I Dni Folkloru do Estonii – gmina Marjamaa; 2007 – Słowacja (Petrovany, Nova Lubovna), Austria (Puch) i Francja (Courlles-les-Lens); 2008 – znów Słowacja (Petrovany).

Do ważniejszych osiągnięć powojennego składu można zaliczyć I nagrodę zdobytą już w 1967 r. podczas Festiwalu Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem. W 1970 r. Górale Łąccy podczas eliminacji zespołów regionalnych w Żywcu zakwalifikowali się na I miejscu do Międzynarodowego Festiwalu Ziem Górskich w Zakopanem, gdzie zdobyli wyróżnienie za wierne opracowanie tańców i obrzęd weselny.

W tym samym roku podczas Tatrzańskiej Jesieni uzyskali II miejsce w kategorii zespołów autentycznych. W 1977 r. III miejsce z kategorii zespołów autentycznych na Międzynarodowym Festiwalu Ziem Górskich w Zakopanem. Ponadto zdobyli III miejsce na Festiwalu Zespołów Regionalnych w Nowym Sączu – Złoty Kłós (1993).

Rok 1996 obfitował w wyróżnienia, także zagraniczne. Zespół uzyskał II miejsce (ciupaga) podczas Tatrzańskiej Jesieni w Bukowinie oraz wyróżnienie za obrzęd „Po śliwkowych robotach” podczas II Wojewódzkiego Przeglądu Zespołów Regionalnych „Podkowiecka” w Nowym Sączu. Natomiast grupa kolędnicza zdobyła III miejsce we Włoszech – Menconico, Rzym. Zespół został wtedy przyjęty na audyencji przez papieża Jana Pawła II.

W 1997 otrzymali II miejsce (ciupaga) na Góral-skim Karnawale w Bukowinie Tatrzańskiej, a podczas Tygodnia Kultury Beskidzkiej w Żywcu obrzędem „Ocepiny” zakwalifikowali się znów na Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem (zdobyli wyróżnienie – parzenica). W 2010 r. zdobyli I miejsce na Ogólnopolskim Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Będzinie (repertuar: Jezusa Narodzonego, Przy Horny dolinie, Ujkowo kolędziółka).

Wiele nagród Górale Łąccy uzyskali swoim tańcem „Zbójnicki”: w 1981, 1998 i 1999 r. – I miejsce na Góral-skim Karnawale w Bukowinie Tatrzańskiej („Złota Ciupaga”); w 2000, 2002, 2005, 2006 i 2007 r. II miejsce w Bukowinie („Srebrna Ciupaga”, od 2006 r. – „Ciupaga Bacowska”); 2008 r. III miejsce na Góral-skim Karnawale, a w 2011 znów miejsce II („Ciupaga Bacowska”). Wyróżnienie otrzymała też wówczas para taneczna Iwona Jawor i Maciej Garbacz oraz grupa kolędnicza „Herody” (III miejsce w powiecie).

Kierownikiem zespołu zaraz po wojnie został Józef Marek i był nim do 1955 roku, a artystyczne kierownictwo sprawował nad grupą Stanisław Baziak. W następnych latach zespołem kierowali: Stanisław Baziak, kilkakrotnie Eugeniusz Piksa i Wiesław Bogucki, Stanisław Majerski, Józef Janiczak, Stanisław Marek, Stanisław Wolański. Od stycznia 2008 roku do dziś grupą kieruje Piotr Gromala.

Opiekunami i sponsorami zespołu były Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Łącku, Gromadzka Rada Narodowa w Łącku, a od 1991 roku do teraz – Gminny Ośrodek Kultury w Łącku.



## Jakubkowianie – zwyczaje lachowskie zza góry Just

Jakubkowianie postanowili ocalić tradycje i obrzędy, melodie, tańce i przyśpiewki z miejscowości położonych nad Dunajcem, ale już za górą Just. Działają przy Urzędzie Gminy w Łososinie Dolnej i zwyczaje tych terenów są dla nich inspiracją.

**R**egionalny Zespół Jakubkowianie powstał z inicjatywy i entuzjazmu niewielkiej grupy osób – miłośników rodzimego folkloru, kolędowania, zwyczajów, autentycznych pieśni i tańców regionu lachowskiego. Gmina Łososina Dolna usytuowana jest na północ od centrum Lachów Sądeckich. Graniczy od wschodu z Lachami Limanowskimi, a od północy z regionem Krakowiaków Wschodnich.

W obecnej formie zespół Jakubkowianie zaczął działać w 1996 roku. Nazwa grupy wywodzi się od Parafii Jakubkowice, istniejącej już w XIV wieku, a tworzącej obecnie centrum miejscowości Łososina Dolna.

Na pierwsze osiągnięcia młodego zespołu wpłynęło bardzo duże zaangażowanie i autentyczność członków grupy, wsparte fachową wiedzą i radą nieżyjącego już Rudolfa Józefowskiego. Współpraca ta, poparta pracą instruktorów, zaowocowała najwyższymi laureami na przeglądach i festiwalach.

Zespół Jakubkowianie dwa lata temu został odmieniony i obecnie liczy ponad 50 osób. Jego kierownikiem jest Sławomir Bryniak, a prowadzącym kapelę – Zenon Hajduga.

Niedawno wydarzeniem było wydanie – pod patronatem Starostwa Powiatowego w Nowym Sączu







-płyty pod tytułem „Jakubkowianie”, na której zebrano kilkadziesiąt utworów ludowych w wykonaniu zespołu.

Koncertowali w wielu miejscowościach, począwszy od najbliższej położonych Łososiny Dolnej – jak Iwkowa, Laskowa, Stary Sącz, Limanowa – a na daleki wojażach skończywszy, żeby wymienić Szczucin, Oświęcim, Żywiec, Zakopane, Maków Podhalański, Szczyrk czy Warszawę. Dwukrotnie występowali u naszych południowych sąsiadów – Słowaków – w Prešovie oraz w Krivanach, godnie reprezentując Polskę, Sądecczyznę, a szczególnie gminę Łososina Dolna.

Zdobyli I miejsce na takich imprezach, jak: XXV Jubileuszowy Góralski Karnawał '97; XXII i XII Przepatrzowiny Teatrów Regionalnych – Czarny Dunajec w roku 1997 i 1998; XXVI Góralski Karnawał '98 Bukowina Tatrzańska; XXXI Festiwal Folkloru Górali Polskich Żywiec 2000 – kategoria kapel; XXX Jubileuszowy Góralski Karnawał 2002 („Złota Spinka”). W 1997 r. podczas XXIX Międzynarodowego Festiwalu Ziem Górskich Zakopane '97 zajęli II miejsce („Srebrna Ciupaga”). Otrzymali też wiele wyróżnień: Festiwal Folkloru Górali Polskich Żywiec w latach 1997 i 2000; V Międzynarodowy Festiwal Maska w Obrzędzie „99; XXXII Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich – Zakopane.





## Kowalnia opowie o miodem płynącej Ziemi Grybowskiej

Autentyczny folklor Pogórzan Beskidu Niskiego prezentuje zespół Kowalnia. Grupa reprezentuje gminę Grybów, zaczynała w Stróżach i spora część jej programu opisuje tradycje miodobrania. Uczy miłości do folkloru dzieci, stworzyła chór oraz teatr obrzędowy i promuje indywidualnych tancerzy oraz muzyków ludowych.

Zespół regionalny Kowalnia reprezentuje gminę Grybów i działa od 2000 roku. Powstał z inicjatywy Janiny i Władysława Obrzutów oraz Haliny Miki, a także przy dużym zaangażowaniu finansowym Stanisława Koguta. W pierwszych latach grupa działała wręcz przy jego Fundacji Pomocy Osobom Niepełnosprawnym w Stróżach. A od 2004 roku przy Stowarzyszeniu Regionalnym „Kowalnia”, którego głównym celem jest wspieranie i promowanie zespołu regionalnego oraz prowadzenie działalności kulturalnej na terenie sołectwa i gminy Grybów.

Pierwsze kroki były bardzo ciężkie, ale dzięki uporowi członków zespołu i choreografa Bogumily Kowalskiej zespół wystąpił już na wielu scenach. Od 2005 r. choreografem grupy jest Elżbieta Morańda. Muzyką zajmuje się Władysław Obrzut.

Zespół prezentuje folklor Pogórzan Beskidu Niskiego w formie autentycznej. Udziela się w nim zarówno młodzież, jak i starsi, a wyróżnia ich strój, taniec i śpiew, a także dynamika wykonywanych piosenek i sposób zachowania się na scenie. Takie tańce, jak sztajerek, walc czy różnego rodzaju polki wykonują zarówno starsi, jak i młodzież, starając się zachować ich pierwotne wykonanie.

Grupa powróciła do dawnego zwyczaju dożynek, zabaw czy kolędowania. Stara się wychodzić z nimi do szerszej publiczności. Opracowała i wy-

konuje takie programy, jak: „Na muzyce”, „Powrót Józka Pszczylorza z Ameryki”, „A po kręceniu miodu bywało...”, „Wesele Stróżowskie”, „A miody się leją, leją...”, „Droby”, „Dożynki wiejskie”.

Obecnie w zespole występuje 50 osób, a w sumie przez zespół przewinęło się do tej pory około 80 osób.

Kowalnia jest laureatem wielu przeglądów: Ogólnopolskiego Przeglądu Grup Kolędniczych w Bukowinie Tatrzańskiej (I miejsce); Ogólnopolskiego Konkursu Tradycyjnego Tańca Ludowego w Rzeszowie (I miejsce oraz nagroda główna „Taneczny krąg” w 2007 roku, w 2011 r. II miejsce); XXV Drużbacki Podegrodzie 2007 (I miejsce grupa śpiewacza i „Złota Siekierka” dla drużby weselnego Józefa Gucwy, członka zespołu od 2000 roku); I Małopolskiego Konkursu Obrzędów, Obyczajów i Zwyczajów Ludowych w Łużnej – 2009 (I miejsce); IX Ogólnopolskich Spotkań Folklorystycznych „O Łowicki Pasiak” – 2010 (nagroda główna).

Poza tym został dostrzeżony podczas: Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziemi Górskich w Zakopanem („Parzenica Górska”); Ogólnopolskiego Festiwalu Górali Polskich w Żywcu (wyróżnienie); Przeglądu Teatrów Regionalnych Małopolski („Srebrna Maska”); XXV Sejmiku Wiejskich Zespołów Teatralnych i 40. Festiwalu Folkloru Górali Polskich w Żywcu (wyróżnienia); II Sądeckiego Jarmarku Folklorystycznego – Przeglądu Zespołów





Regionalnych (II miejsce) oraz IX Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Karpāt Trzcina 2012 (wyróżnienie dla muzyki i śpiewu ludowego).

Zespół brał udział w koncertach nagrywanych przez Polskie Radio i Telewizję oraz na rzecz różnych akcji charytatywnych.

Od 2006 r. Stowarzyszenie Regionalne „Kowalnia” prowadzi zespół dziecięcy „Mała Kowalnia”. W czerwcu 2008 r. zespół ten na XXXIII Karpackim Festiwalu Dziecięcych Zespołów Regionalnych otrzymał wyróżnienie za program „A kiedy matuli ni ma...” i wydobył dziecięcych zachowań pod nie-

obecność rodziców, sugestywną scenografię i ładne stroje. Pod patronatem Stowarzyszenia działa również chór katolicki oraz teatr obrzędowy, który za sztukę „A po kręceniu miodów bywało” otrzymał w 2007 roku „Srebrną maskę” na przeglądzie teatrów Małopolski w Czarnym Dunajcu.

Stowarzyszenie promuje również indywidualnych tancerzy oraz muzyków ludowych, którzy biorą udział w konkursach, otrzymując nagrody i wyróżnienia. Przy zespole działa Szkółka Muzykowania Ludowego. Chodzą do niej dzieci, które uczą się grać na tradycyjnych ludowych instrumentach, jak skrzypce, klarnet, czy flet prosty.





## Lachy, 56 lat tańców sądeckich, góralskich i krakowiaka

Nie poddawali się przeciwnościom losu i przez prawie 60 lat tańczą, śpiewają i grają, odnosząc sukcesy w Polsce i za granicą. Kultuwują folklor Lachów Sądeckich, ale też Szczyrzyckich oraz Górali Łącko-Kamienickich. Mają programy żywiecki, śląski i narodowego krakowiaka. Regionalny Zespół Pieśni i Tańca Lachy.

Lachy to najstarszy regionalny zespół w Nowym Sączu i druga pod względem długości istnienia (po Teatrze Robotniczym im. B. Barbackiego) grupa artystyczna w mieście, działająca nieprzerwanie od 1956 roku. Obecnie działa pod patronatem Towarzystwa Przyjaciół Regionalnego Zespołu Lachy, którego prezesem jest Zuzanna Poręba.

Wszystko zaczęło się w 1951 r., kiedy pracownicy Spółdzielni Fryzjerów postanowili zainicjować działalność artystyczno-kulturalną. Powołano wtedy Komisję Kulturalno-Oświatową i zorganizowano pierwsze zespoły artystyczne, które odnosiły małe, ale jednak sukcesy. W 1955 r., dzięki Wojewódzkiemu Związkowi Spółdzielczości Pracy w Krakowie, otwarto Świetlicę Międzyspółdzielnią przy ul. Jagiellońskiej 31. Swoje miejsce znalazły tu zespoły złożone z pracowników kilku sądeckich spółdzielni: Zespół Estradowy pod kierownictwem Józefa Wojśława, Zespół Dramatyczny Edwarda Fydy i zespół regionalny. Jego kierownikiem administracyjno-organizacyjnym został Marcin Adamek, pełniący również tę funkcję we wspomnianej świetlicy, a choreografem była Zofia Żytkowicz.

Nowa grupa regionalna po raz pierwszy zaprezentowała się 2 lipca 1956 r. na przeglądzie zespołów artystycznych nowosądeckich spółdzielni, z programem „Ziemia Sądecka tańczy i śpiewa”. Zo-

stał on powtórzony 22 lipca w Krakowie podczas akademii z okazji rocznicy uchwalenia Manifestu Lipcowego i ta data została uznana za dzień powstania Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Sądeckiej (tak był nazywany w pierwszych notkach prasowych). Od początku 1957 r. praca zespołu nabrała tempa. Dołączyli do niego nowi członkowie i liczba tancerzy wzrosła do 60. Marcin Adamek ogromnym wysiłkiem kompletował stroje. Powstawały pierwsze programy, poszerzano repertuar tańców, melodii, zwyczajów ludowych. Systematycznie rosła liczba koncertów, tak w Nowym Sączu, jak poza nim. W 1958 r. zespół otrzymał nazwę wymyśloną przez Aleksandrę i Kazimierza Boguckich, a wywiedzioną od etnograficznej nazwy ludu tej ziemi, pod którą znać i podziwiać go będą tysiące widzów na całym niemal świecie – Lachy.

Pierwsze lata to praca nad rozbudową repertuaru, doskonaleniem techniki wykonawczej, przy jednoczesnym dbaniu o autentyczność, atmosferę zabawy i unikaniu stylizacji i sztuczności. Wielki wkład w późniejsze sukcesy zespołu wnieśli Aleksandra Szurmiak-Bogucka (etnomuzykolog) i Kazimierz Bogucki (choreograf i reżyser), konsultanci skierowani do Lachów przez WZSP w Krakowie. Wspólnie z Zofią Żytkowicz opracowywali nowe pieśni i tańce oraz przygotowywali sceniczne widowiska.

Od początku istnienia Lachów istniała też kapela, którą stanowili najznakomitsi lachowscy muzy-





cy, a ich wkład w sukcesy zespołu jest nieoceniony: Jan Józefowski (kierownik kapeli – skrzypce-prim), Mikołaj Józefowski (brat Jana – trąbka), Rudolf (Rudek) Józefowski (syn Jana – skrzypce-sekund), Józef Józefowski (syn Jana – skrzypce-sekund), Józef Wojstaw (bas), Edward Turski (klarnet), Jan Szabla (trąbka).

W roku 1968 powołano grupę dziecięcą – Małe Lachy. Ich choreografem została również Zofia Żytkowicz. W ten sposób zespół rozpoczął pracę edukacyjno-wychowawczą. Grupa dziecięca była naturalnym zapleczem dla zespołu dorosłego, poznawała repertuar tańców i melodii. Była wychowywana w poszanowaniu dla tradycji i przekazywała tego ducha kolejnym pokoleniom.

Rok 1974 przyniósł duże zmiany. Swoją pracę zakończyła Zofia Żytkowicz, a jej rolę przejął Jan Zarzeka. Zmienił się w całości skład kapeli, a przede wszystkim – sposób pracy. Nacisk położono bardziej na efektywność i dynamikę koncertów niż na autentyczność i teatralną formę. Ta rewolucja była przyczyną pewnego regresu – osłabła siła Lachów stanowiąca o niepowtarzalności i jego sukcesach. Taki styl panował do 1978 r., kiedy to do zespołu przyszedł Michałina Wojtas (przejmująca stanowisko choreografa i kierownika artystycznego po Janie Zarzece) i Maria Mandryk-Waśko (pracująca od tej pory z Małymi Lachami). Zmiana metod pracy przyniosła efekt w postaci sukcesów odnoszonych w kolejnych latach.

Decyzją nowej kadry było powołanie następnej grupy – rytmicznej. Została ona stworzona dla dzieci przedszkolnych, miała na celu organizowanie pracy edukacyjnej od najmłodszych lat, uczenia maluchów podstaw muzyki i tańca. Kolejny krok w rozszerzaniu oferty twórczej i edukacyjnej zrobiono w roku 1985 – powołano grupę młodzieżową, chronologicznie ostatnią w zespole. Jej choreografem została Lidia Czechowska.

Przez 50 lat systematycznie wzbogacano repertuar zespołu. Od początku aż do dzisiaj podstawą jest folklor Lachów Sądeckich, prezentowany przez wszystkie grupy. Z końcem lat 60-tych, Kazimierz Bogucki i Zofia Żytkowicz opracowali tańce i śpiewki Lachów Szczyrzyckich oraz Górali Łącko-Kamienickich. Na jubileusz 30-lecia (w 1986 r.) do repertuaru grupy dorosłej i młodzieżowej włączono taniec narodowy – krakowiak, w efektownej choreografii Janiny Kalińskiej. Obecnie w zespole działa 8 grup, które wykonują – prócz wspomnianych lachowskich, góralskich i krakowiaka – także programy żywiecki i śląski.

Bogaty repertuar mają też Małe Lachy. Podzielone na grupy wiekowe prezentują, oprócz folkloru podegrodzkiego, również tańce rzeszowskie, żywieckie i śląskie.

Dwukrotnie członkowie zespołu odwiedzili papieża Polaka Jana Pawła II: w 1982 roku grupa dorosła i w 2003 r. Małe Lachy. Obie grupy były u Ojca Świętego na audiencji prywatnej.



# Masz takie piękne korzenie

Lachy jako pierwszy sądecki zespół regionalny prezentowały się publiczności za oceanem – w Stanach Zjednoczonych w 2002 roku. Łącznie mają na swoim koncie aż 80 zagranicznych podróży. Od pierwszego wyjazdu do Langollen (Anglia) w 1962 r., rozpoczęła się dobra krajowa i zagraniczna passa Lachów. Odwiedzili wiele krajów Europy: najczęściej Niemcy, Francję, Węgry, Belgię, była Czechosłowacją, Holandię, Włochy, a także Anglię, Bułgarię, Jugosławię, Ukrainę, Watykan, obecne Czechy, Danię, Finlandię, Hiszpanię, Macedonię, Mołdawię, Portugalię, Rosję, Rumunię, Turcję i Gruzję.

Regionalny Zespół Pieśni i Tańca Lachy jest laureatem wielu prestiżowych nagród, m. in.: trzykrotnym zwycięzcą Międzynarodowego Festiwalu Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem, pierwszym polskim triumfatorom Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych w Żywcu, laureatem Nagrody Ministra Kultury I stopnia oraz Nagrody im. Oskara Kolberga.

Odnosili sukcesy na wielu przeglądach. Zdobyli II nagrodę na Ogólnopolskim Festiwalu Zespołów Regionalnych w Łodzi (1961). Znaczącą nagrodę otrzymali rok później, podczas Festiwalu Ludowych Zespołów Artystycznych w Langollen w Anglii. Lachy, będąc jedynym reprezentantem Polski i konkurując z 50 ze-

społami z 26 krajów, zdobyły II nagrodę w konkursie kapel i III nagrodę w konkursie tańca. Na Międzynarodowym Festiwalu Zespołów Regionalnych w Confolens we Francji w 1963 r. wywalczyły II nagrodę w konkursie tańca i III – kapel. Kolejne trofeum przywieźli w 1965 r. z Agrigento na Sycylii – V miejsce na XIII Międzynarodowym Festiwalu Zespołów Regionalnych. W tym samym roku Lachy uzyskały jedno z największych osiągnięć: byli bezkonkurencyjni na I Festiwalu Zespołów Regionalnych Ziem Górskich w Zakopanem i zdobyli I nagrodę. Pierwszą w karierze „Złotą Ciupagę” – Grand Prix zdobyli na III Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem w 1970 r. Przez siedem zakopiańskich festiwali do listy nagród dopisały „Złoty Liść Jesieni Tatrzańskiej”, (na VIII MFFZG w 1975 r.), III nagrodę – „Puchar Jesieni Tatrzańskiej” (na X i XII MFFZG w latach 1977 i 1979), oraz drugą „Złotą Ciupagę” (na XXI MFFZG w roku 1989). Ostatnim sukcesem grupy dorosłej jest Grand Prix XI Międzynarodowych Spotkań Folklorystycznych w Żywcu w 2000 r.. Rangę zwycięstwa podnosi fakt, iż Lachy są pierwszym w historii tej imprezy zespołem polskim, który sięgnął po to trofeum.

W ślad za grupą dorosłą idą Mate Lachy: w 1970 r. z VI Międzynarodowego Festiwalu Tańca w Rudolstadt (NRD) przywożą I nagrodę, tak samo w 1973







r. z I Przeglądu Dziecięcych Zespołów Regionalnych Polski Południowej w Rabce. Sześć lat później, w 1979 r., zdobyły najwyższe, jak dotąd, trofeum – główną nagrodę „Złotego Ajhassons” na Międzynarodowym Festiwalu Dziecięcych Grup Folklorystycznych w Matha we Francji.

Dwie I nagrody ma na swoim koncie grupa młodzieżowa: na II Międzynarodowym Festiwalu Dziecięcych Zespołów Regionalnych „Fyrtek” w Radzionkowie w 2001 r. oraz na XVI Finale Krajowym Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej w Kołobrzegu w 2002 r.

Sukces odnosi kapela Lachów: I miejsce w VII Konkursie Muzyków, Instrumentalistów i Śpiewaków Ludowych Województwa Nowosądeckiego w Podegrodziu w 1986 r.; I nagroda – „Złote Serce Żywieckie” w konkursie kapel; II nagroda – „Srebrne Serce Żywieckie” dla prymisty kapeli Stanisława Kołodzieja na Festiwalu Folkloru Górali Polskich w Żywcu w 1988 r. oraz II miejsce na Konkursie Kapel w Podegrodziu w 2005 r.

Zespół otrzymał też sporo nagród i odznaczeń za swoją pracę: Zbiorową Odznakę Tysiąclecia Państwa Polskiego (1966 r.), Nagrodę Centralnej Komisji Koordynacyjnej ds. upowszechniania kultury (1966 r.), Odznakę „Zasłużony Działacz Kultury” (1966 r.), Złotą Odznakę Powiatowego Komitetu FJN w Nowym Sączu za zasługi poniesione w krzewieniu folkloru Sądeckizny w kraju i zagranicą (1969 r.), Złotą Odznakę „Za zasługi dla Ziemi Krakowskiej”

(1970 r.), Złotą Odznakę „Zasłużony w rozwoju Ziemi Sądeckiej” (1972 r.), Nagrodę zespołową Ministra Kultury i Sztuki I stopnia za całokształt działalności artystycznej, w szczególności za popularyzację folkloru Lachów Sądecko-Limanowskich i Górali Sądeckich w kraju i za granicą (1977 r.), Złotą Odznakę „Za zasługi dla województwa nowosądeckiego” (1987 r.), Nagrodę wojewody nowosądeckiego I stopnia za całokształt działalności kulturalnej (1990 r.), Złotą Tarczę Herbową miasta Nowego Sącza (2006 r.), Złote Jabłko Starosty Nowosądeckiego (2006 r.) i najcenniejsze i najbardziej prestiżowe polskie odznaczenie w dziedzinie kultury ludowej – Nagrodę im. Oskara Kolberga (2007 r.).

Przez 50 lat istnienia zmieniała się sytuacja formalna zespołu. Został powołany do istnienia jako grupa artystyczna podlegająca placówce kulturalnej, jaką była Świetlica Międzyspółdzielni i wraz z nią był finansowany przez Powiatową Spółdzielnię Pracy Usług Rzemieślniczych. I taki stan utrzymywał się aż do roku 1989. W tym czasie pieczę nad Zespołem i placówką (Klubem, a później Domem Kultury) sprawowało kilka spółdzielni: od 1956 r. do 1963 r. – Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Rzemieślniczych (przemianowana na Powiatową Wielobranżową Spółdzielnię Pracy „Dunajec”), do 1975 r. – Spółdzielnia Pracy „Przyszłość”, do 1979 r. – Nowosądecka Spółdzielnia Pracy Budownictwa „Budimat” (na czele z prezesem Ottonem Jaworskim), do 1989 r. – Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Nowym Sączu (na czele z prezesem Julianem Krzakiem). One były patronem zespołu i finansowały jego działalność, koszty wyjazdów, pensje pracowników.

W 1989 r. wraz ze zmianami polityczno-gospodarczymi w Polsce zaczęły się problemy. Zlikwidowano spółdzielnię pracy i wezwano zespół do zawieszenia działalności. Członkowie Lachów postanowili jednak nadal regularnie odbywać próby, powołać Społeczny Komitet Regionalnego Zespołu „Lachy”, gromadzić fundusze na działalność oraz podjąć starania o przekazanie majątku i budynku Lachów przyszłemu administratorowi zespołu. Zespół znalazł się w dramatycznej sytuacji,



# Masz takie piękne korzenie

postanowiono więc powołać Regionalne Towarzystwo Przyjaciół Spółdzielczego Zespołu „Lachy”, posiadające osobowość prawną i mogące administrować działalnością grup i finansować je. Opracowano statut towarzystwa, a jego prezesem została Ewa Bodziony-Oleksy. Kolejne miesiące doprowadziły do wyjaśnienia sytuacji zespołu: miał wrócić do zajmowanego od 30 lat lokalu, po dokonaniu remontu, zapewniono mu dotacje z funduszy miejskich i wojewódzkich, pieniądze mogli też pozyskiwana ze składek członkowskich zespołu oraz od sponsorów. Tym sposobem, własnymi siłami, udało się uratować zespół przed likwidacją.

Z Lachami związanych było już około 1000 tancerzy, którzy spędzili w zespole ponad jeden rok, oraz kilkudziesięciu muzyków grających w kapeli. Kierownikami zespołu byli kolejno: Marcin Adamek (1956–1963), Adam Sobczyk (1963–1966), Wacław Nadolski (1963–1966), Krystyna Łodzińska (1966–1979), Wojciech Dębicki (1979–1989), Maria Kmak i Robert Sobol (1989–1990), Michalina Wojtas (1990–2003) oraz Teresa Grochal od (2003–2007). Jako choreografowie z „Lachami” pracowali: Monika Bulińska, Lidia Czechowska, Katarzyna Karasek, Andrzej Łukasik, Barbara Sokółowska, Maria Waśko, Michalina Wojtas, Jan Zarzeka, Zofia Żytkowicz. Muzycy pracujący z Zespo-



tem: Sławomir Bryniak, Roman Goryca, Jan Józefowski, Rudolf Józefowski, Zbigniew Sasak, Ilona Szarek, Józef Wojstów. Długoletnią garderobianą, nazywaną przez tancerzy „Mamusią”, była Irena Adamek. Obecnie o stroje dba Zofia Jackowiec. Ogromną rolę w historii Lachów odegrali jego konsultanci: Aleksandra Szurmiak-Bogucka i Kazimierz Bogucki. Zespół zawsze otaczał szeroki krąg przyjaciół, w tym: Maria Kurlito-Wasilewska – inspektor WZSP, od początku wspierała zespół, Antoni Wasielewski – dziennikarz i rysownik, prasowy „kibic”, Janusz Koszyk – słynny Morcin Nalepiok, dziennikarz, gawędziarz i konferansjer pierwszych koncertów, Janina Kalicińska – au-







torka układu do tańca narodowego – krakowiaka.

Ważnym wydarzeniem w historii zespołu były obchody jubileuszu 50-lecia w 2006 roku. Otwarto wystawę w piwnicach Sądeckiej Biblioteki Publicznej im. Józefa Szujskiego, przygotowaną przez Jolanę Kosecką, a prezentującą dorobek Lachów. W reprezentacyjnej sali ratusza odbyła się też promocja monografii zespołu „I tego się trzymajmy. Regionalny Zespół Pieśni i Tańca Lachy 1956–2006”, autorstwa Jakuba M. Bulzaka. Delegacja zespołu złożyła wiązanki kwiatów na grobach osób szczególnie związanych i zasłużonych dla Lachów, m.in.



Marcina Adamka, Kazimierza Boguckiego, Jana i Rudolfa Józefowskich, Zofii Żytkowicz, Krystyny Łodzińskiej, Janiny i Juliana Polanków. Zespół wystąpił na galowym koncercie w MCK „Sokół”, wyreżyserowanym przez Michalinę Wojtas, a razem z jubilatami zatańczył zespół z Neustadt in Holstein z Niemiec. Jesienią odbył się też benefis „Lachowskie Posiady”, poprowadzony przez Jakuba Bulzaka, który był również autorem scenariusza i reżyserem. Rok jubileuszowy zakończyła, zorganizowana po raz pierwszy w Skansenie, pasterka w noc wigilijną. Lachy dziękowały za wspaniałe „Złote Gody” i polecały Bogu kolejne lata pracy twórczej.





## Lipniczanie odtworzyli folklor swojej pogórzańskiej wsi

Dziedzictwo kulturowe wsi jest bogate i piękne. A jego popularyzowanie jest wtedy prawdziwe, kiedy czynią to zespoły, których członkowie kulturę ojców znają jeszcze z autopsji – takie jest motto Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca Lipniczanie. Odtworzyli folklor własnej wsi i najbliższej okolicy – Pogórza Sądeckiego.

**W** 1969 r. zorganizowano w Lipnicy Wielkiej wiejskie dożynki, na których zadebiutował przyszły zespół Lipniczanie. Debiut był udany, skoro występ zainteresował zarówno lipniczan, jak i miejscowe władze i już w październiku tegoż roku na zebraniu mieszkańców wsi podjęto uchwałę o powstaniu zespołu, który miał działać przy miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej.

Oficjalna nazwa Regionalny Zespół Lipniczanie została przyjęta dopiero w 1975 r. W skład ówczesnego kierownictwa weszli: Jan Bulanda, nieżyjąca już Klementyna Sawaryn, Stanisław Głęb i Irena Ruchała. Rozpoczął się trudny czas zabiegów o funkcjonowanie zespołu. Duża aktywność ówczesnego kierownictwa sprawiła, że Lipniczanami zainteresował się Wydział Kultury Powiatowej Rady Narodowej w Nowym Sączu. To było pierwsze źródło wsparcia finansowego, dzięki któremu kupiono instrumenty, stroje oraz zapewniono grupie fachową pomoc instruktorską.

W roku 1973 zespół został dostrzeżony również przez Wojewódzki Dom Kultury w Krakowie. Rozpoczęto również intensywne gromadzenie materiału etnograficznego, ze wszelkich dostępnych źródeł, a dotyczącego Pogórza Sądeckiego, a także trudne prace związane z odtwarzaniem dawnego stroju. Wszystko po to, aby móc tworzyć nowe widowiska oparte wyłącznie o folklor własnej wsi i najbliższej okolicy. Bardzo trudne dzieło.

W końcu Lipniczanie w 1974 r. zaprezentowali program „Obigrowka u Swatowskiego i sprzedanie różgi”. Wtedy z grupą nawiązała dłuższą współpracę choreograf z Nowego Sącza Lidia Michalik. Współpraca ta zaowocowała sporym podniesieniem poziomu merytoryczno-artystycznego. Już w 1975 r. zespół został laureatem „Brązowego Serca” na prestiżowym Ogólnopolskim Festiwalu Folkloru Górali Polskich w Żywcu.

Szybki artystyczny awans to rezultat nie tylko intensywnej pracy i samozaparca, ale również efekt wielu wręcz charyzmatycznych osobowości w ówczesnym zespole. Jeśli dodać do tego tradycyjnie już piękny i czysty śpiew ludzi tego regionu, to mamy obraz zespołu przekazującego nam prawdę o obyczajach i zachowaniach minionych lat w sposób autentyczny i na wysokim poziomie artystycznym. Zespół intensywnie pracował i miał poczucie swej artystycznej wartości. Ta charyzma i umiejętności wpływały na wielu animatorów i obserwatorów kultury, co z czasem skutkowało udziałem w różnych prezentacjach. I tak w 1976 r. Lipniczanie wzięli udział w III Konkursie „Praca w obrzędach i zwyczajach” w Rzeszowie z widowiskiem „Wyzwoliły kosiarka”, a Wytwórnia Filmów Oświatowych z Łodzi w tym samym roku nakręciła na bazie tego widowiska film edukacyjny.

Kolejne lata to jakby zbieranie owoców z pracy grupy. W 1977 r. zespół wystąpił w Ogólnopolskim





Festiwalu Folkloru Górali Polskich w Żywcu, gdzie zdobył „Srebrne Serce”. Druga nagroda awansowała Lipniczan na Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem, gdzie pomimo dużej międzynarodowej konkurencji zdobyli III miejsce i Puchar Jesieni Tatrzańskiej w najważniejszej, autentycznej kategorii. Ale zespół nie osiadł na laurach. Już w 1978 r. zdobył na festiwalu w Żywcu główną nagrodę – upragnione „Złote Serce”, a na Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem – II miejsce i „Srebrną Ciupagę”. Następne lata przynosiły kolejne sukcesy.

Przygotowali kolejne widowisko ukazujące zwyczaje kolędnicze regionu Pogórza – „Idą draby”. Dzięki niemu zdobyli III miejsce i Puchar Jesieni Tatrzańskiej na Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem. Ale występy zespołów nie ograniczały się tylko do konkursów. Lipniczanie brali udział w dziesiątkach imprez, od gminnych, przez regionalne, po ogólnopolskie. Na miejscu występowali podczas dożynek, obchodów rocznic, świąt czy akademii. Z okazji Święta Odrodzenia Polski w 1977 r. pojechali ze swym programem do Jaworzna i Krakowa. Kilkakrotnie dawali koncerty w Nowym Sączu z okazji „Święta Gazety Południowej”, w 1980 r. występowali z okazji „Chmielaków” w Krasnymstawie, na uroczystości Dożynek Wojewódzkich w Siarach koło Gorlic, kilkakrotnie podczas Tygodnia Kultury Beskidzkiej organizowanego przez Wojewódzki Ośrodek Kultury w Bielsku-Białej.

Niestety stan wojenny i trudna sytuacja polityczna lat 80. XX wieku spowodowała, że na kilka lat oficjalnie zawieszono działalność grupy. W rzeczywistości jednak pracy z zespołem nie zaprzestano. W miejscowej szkole ćwiczone grę na instrumentach, tańce i śpiew. Instruktorzy zespołu – Lidia Michalik, Zbigniew Purgal i Jan Bulanda – zajmowali się przygotowaniem materiału do wydawnictwa „Folklor Górali i Pogórze Ziemi Sądeckiej”. Mimo dużych trudności, książka została wydana i do dzisiaj stanowi ważne źródło informacji o folklorze tego regionu.

Okazją do oficjalnego wznowienia działalności zespołu było 100-lecie OSP w Lipnicy Wielkiej. Już w 1985 r. zespół wziął udział w II Wojewódzkim Przeglądzie Zespołów Kolędniczych w Grybowie, organizowanym przez Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Wiejskiej, oraz w III Wojewódzkim Festiwalu Kultury Młodzieży Wiejskiej w Limanowej, gdzie w konkursie „Obrzędy ludowe” zdobył I miejsce. Program ten zarejestrowała TVP Kraków.

Lata 90. upłynęły Lipniczanom głównie na wystawianiu reprezentacji w śpiewie i muzyce do różnego typu konkursów, jak: „Sabałowe Bajania” w Bukowinie Tatrzańskiej czy kolejne edycje „Druzbacki”, gdzie





# Masz takie piękne korzenie

zdobywali czołowe nagrody. Także w tym czasie wielokrotnie wystawiana była sztuka „Betlejem Polskie” i program kolędniczy „Idą draby”.

Widoczne ożywienie kadrowe nastąpiło po 2000 roku, kiedy kierownikiem grupy została Maria Jaworecka. Postanowiła odmłodzić zespół poprzez pracę z dziećmi – najpierw w szkole, później w domu kultury. Nauką tańca zajęła się Magdalena Gut. Regularne próby i rozbudzone zainteresowanie młodzieży już w 2004 r. przyniosły pierwsze poważne sukcesy: I miejsce na XVIII Finale Krajowego Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej w Grodzisku Mazowieckim, „Złote Serce” na XXXV Ogólnopolskim Festiwalu Górali Polskich w Żywcu i „Brązową Ciupagę” na XXXVI Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziemi Górzskich w Zakopanem. Wszystko to w jednym roku!

W kolejnych latach zespół odnosił nowe sukcesy: w 2005 r. został laureatem „Złotej Maski” na XXX Przepatrzuwiniach Teatrów Regionalnych Małopolski w Czarnym Dunajcu, grupa dziewcząt z zespołu zajęła II miejsce na XXXVI Ogólnopolskim Festiwalu Folkloru Górali Polskich w Żywcu, na Ogólnopolskim Konkursie Zespołów Strażackich w Krynicy Lipniczanie awansowali do Finału Krajowego w Polanicy. W 2006 r. zespół wywalczył II miejsce na XXII Ogólnopolskim Konkursie Tradycyjnego Tańca Ludowego w Rzeszowie. W 2007 r. Lipniczanie ponownie wzięli udział w Przepatrzuwiniach w Czarnym Dunajcu, gdzie zdobyli „Srebrną Maskę”. W tym samym roku na „Druzbacce” w Podegrodziu kapela zespołu zajęła III miejsce, na XXXVIII Festiwalu Folkloru Górali Polskich w Żywcu – grupa dziewcząt w śpiewie zajęła II miejsce. w 2008 r. kapela w Podegrodziu zdobyła I miejsce, a na II Festiwalu Kultury Pogórzańskiej w Ryglicach – główną nagrodę „Złotą Podkowę Pogórza”. Również w 2009 r. na „Druzbacce” w Podegrodziu grupy śpiewacze Lipniczanie oraz klarncista byli laureatami I i II miejsca, a na Ogólnopolskim Festiwalu Folkloru Górali Polskich w Żywcu kapela zdobyła II miejsce, a zespół został wyróżniony. Suma występów grupy sięga setki, mają na swoim koncie także dwukrotne gościnne koncerty w Niemczech.



W 2006 roku w Domu Kultury w Lipnicy Wielkiej zespół nagrał pierwszą płytę „Obigrowka u Swatowskiego i inne melodie”. Kolejna płyta z kolędami i pastorałkami nosi tytuł „Po kolędzie”. W 2008 r. powstała trzecia płyta, zawierająca melodie i piosenki od pokoleń znane i śpiewane na terenie Lipnicy Wielkiej.

Nadzieję, że kultura Pogórza Sądeckiego będzie żyła, budzi działający równoległe dziecięcy zespół Mali Lipniczanie, który także jest laureatem nagród i wyróżnień i ma na swoim koncie płytę „Na lipnicką nutę”.





# Michalczowa – od Sądeczczyzny po Krakowiaków i Limanową

Grupa Regionalna Michalczowa istnieje od 2000 roku w niewielkiej, liczącej zaledwie 400 mieszkańców miejscowości o tej samej nazwie, która administracyjnie należy do gminy Łososina Dolna. Stara się ocalić od zapomnienia zwyczaje ludowe, tańce, pieśni i muzykę z regionu Lachów Sądeckich, a także Krakowiaków Wschodnich, Lachów Limanowskich, Pogórza i Górali Łącko- Kamienickich.

**E**tnograficznie miejscowość usytuowana jest na pograniczu regionów etnograficznych: Lachów Sądeckich, Lachów Limanowskich, Krakowiaków Wschodnich oraz Pogórza. W trzech zespołach folklorystycznych – dziecięcym, młodzieżowym i dorosłym – Michalczowa zrzesza ponad 80 osób, które kultywują tradycyjny śpiew, taniec i muzykowanie. Podtrzymują autentyczne miejscowe zwyczaje i obrzędy w szacunku dla formy, która przez wieki przetrwała w niezmiennym kształcie. Dzieci i młodzież uczą się gry na instrumentach ludowych w Szkółce Mu-

zykowania Ludowego, finansowanej przez Starostwo Powiatowe w Nowym Sączu.

Zespoły podczas koncertów przedstawiają programy obejmujące zwyczaje ludowe, tańce, pieśni, muzykę z regionu Lachów Sądeckich, Krakowiaków Wschodnich, Lachów Limanowskich, Pogórza i Górali Łącko- Kamienickich.

Dziecięca i młodzieżowa grupa uczestniczyły w wielu przeglądach i festiwalach w Polsce i za granicą, zdobywając nagrody i wyróżnienia. Między in-





# Masz takie piękne korzenie

nymi w: Festiwalu Święto Dzieci Gór, Festiwalu Górali Polskich, Tygodniu Kultury Beskidzkiej, Ogólnopolskim Festiwalu Dziecko w Folklorze, Karpackim Festiwalu, Przeglądach Kapel Ludowych.

Za granicą zespoły brały udział w festiwalach w Słowacji (Sabinov, Krivany, Kokava, Liptovska Teplicka), Grecji (Halkidiki), Serbii (Obrenovac, Belgrad), Włoszech (Crescentino, Vercelli, Borgex). Grupa Regionalna nawiązała stałą współpracę z zespołem Kud Cotik Tent Obrenovac w Serbii oraz z zespołami słowackimi „Turnicka” z Liptovskiej Teplicki i „Kokavan” z Kokavy nad Rimavcou. Za Zasługi dla Kultury Polskiej zespół otrzymał wyróżnienie od Ministra Kultury, Sztuki i Dziedzictwa Narodowego.

Każdego roku na początku maja zespół organizuje Spotkania Folklorystyczne w Michalczowej. Wraz z kapelami dziecięcą i młodzieżową nagrał płyty CD, DVD, programy dla telewizji lokalnych i TVP3 oraz występował na żywo w Narodowej Telewizji Serbii RTS1.

Założycielem, kierownikiem organizacyjnym i artystycznym zespołu jest Andrzej Mliczek. Kapeli – Anna Kocoń. Kierownictwo pozostałych grup sprawują: dziecięcej – Marzena Zelek, Elżbieta Haj-

duk, Jadwiga Jarzmik; młodzieżowej – Damian Ma-dej, Katarzyna Klimek; dorosłej – Daniel Kocoń. Szkółkę Muzykowania Ludowego prowadzi Marta Mikulska.

Michalczowa działa pod patronatem Stowarzyszenia Sportowo-Kulturalnego „Michalczowa”, które wspierane jest głównie przez Urząd Gminy Łososina Dolna oraz Starostwo Powiatowe w Nowym Sączu, firmy i instytucje.







## Mszalniczanie, „Ręce i korzenie” z Kamionki Wielkiej

Położona 14 km od Nowego Sącza na wschód Mszalnica to wieś rolnicza, licząca 1300 mieszkańców, ale może się poszczycić znanym i nagradzanym zespołem folklorystycznym Mszalniczanie. Potrafią przedstawić najstarsze tradycje, pełen obrządek weselny z okolic Kamionki Wielkiej, jak też wiązanek tańców lachowskich.

Zespół powstał w 1981 roku a jego założycielami są Stanisław Kunicki i Kazimierz Ogorzałek. Mszalniczanie reprezentują region etnograficzny Lachów Sądeckich, położony u podnóża najbardziej na północ wysuniętej części Karpat. Region ten należy do najbardziej atrakcyjnych kulturowo w Polsce pod względem śpiewu, muzyki, tańca, obrzędów i zwyczajów ludowych oraz niezwykle bogatego stroju. Mszalniczanie prezentują ów folklor w formie autentycznej – nie tylko pieśni tańce i muzykę, ale też widowiska będące rekonstrukcją wcześniejszych obrzędów z tego terenu.

W zespole tańczą zarówno starsi, jak i młodszy, a wyróżnia ich strój, taniec i śpiew oraz sposób zachowania się na scenie. Zgodnie z tradycją ludową, muzykę tworzą: skrzypce prym, skrzypce sekund, trąbka, klarnet i kontrabas. W repertuarze zespołu są cztery oddzielne części widowiska „Mszalnickie wesele”: błogostawieństwo, ocepiny, łobigrowki, krakowiaki weselne, wiązanka tańców lachowskich. Jest również widowisko obrzędowe „Kolęda z turoniem” i „Herody”.

W czasie ponad 30-letniej działalności Mszalniczanie brali udział w wielu konkursach i festiwalach krajo-



# Masz takie piękne korzenie

wych i zagranicznych. Zdobyli wiele nagród, między innymi: I miejsce w przeglądzie Zwyczajów i Obrzędów w Łużnej, 2009 rok; I miejsce i Złotą Maskę na Małopolskich Przepatrzoinach Teatrów Ludowych w Czarnym Dunajcu, 2008; III miejsce i Brązowa Ciupaga na międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem, 1987; III miejsce w ogólnopolskim konkursie tradycyjnego tańca ludowego, Rzeszów 1984.

Czterokrotnie Mszalniczanie brali udział w Festiwalu Górali Polskich w Żywcu, zajmując: III miejsce i Brązowe Serce w 2001 roku, I miejsce i Złote Serce w 2005, IV miejsce i wyróżnienie w 2007, III miejsce i Brązowe Serce w 2009 r.

Największe osiągnięcie zespołu to zdobycie Złotej Ciupagi na Międzynarodowym Festiwalu Ziem Górskich w Zakopanem w 2009 roku.

Poza tym grupa kolędnicza zespołu kilkakrotnie zajmowała pierwsze miejsca na Przeglądzie Grup Kolędniczych w Bukowinie Tatrzańskiej.

Zespół odbył kilka podróży zagranicznych, między innymi do Niemiec i Danii, gdzie tańczył przed samą królową Małgorzatą II. W maju 2007 r. występował na Węgrzech w Budapeszcie z okazji jubileuszu 40-le-



cia kapłaństwa Nuncjusza Apostolskiego ks. abp Juliusza Janusza. W tym samym roku pojechał na występy na Dni Miasta do Spiskiej Starej Wsi na Słowacji. W 2008 roku grupa występowała też w Kamiencie na Słowacji, a rok później – w Melykut, węgierskiej gminie zaprzyjaźnionej z Kamionką Wielką.

Mszalniczanie wielokrotnie byli prezentowani w programach radiowych i telewizyjnych. Nagrali parę płyt CD oraz film dokumentalny „Ręce i korzenie”.

Kierownikiem zespołu jest Czesław Majewski, a kierownikiem artystycznym i instruktorem Stanisław Kunicki. Patronat nad zespołem sprawuje Gminny Ośrodek Kultury w Kamionce Wielkiej.





# Wielopokoleniowa historia przodków – Nawojowiacy

„Aby drogę mierzyć przyszłą, trzeba nam pamiętać, skąd się wyszło” – ten cytat Cypriana Kamila Norwida przyświeca Zespołowi Regionalnemu Nawojowiacy. Stawiają na wielopokoleniowy przekaz kultury przodków, więc jest wśród nich sporo tzw. nosicieli tradycyjnych wartości, ale też młodzieży.

Zespół powstał w roku 1993 i działa przy Gminnym Ośrodku Kultury w Nawojowej, prezentując w swoich programach obrzędy, tańce i śpiew z regionu Lachów Sądeckich, których folklor muzyczny oraz bogate zdobnictwo strojów sytuuje go wśród najatrakcyjniejszych regionów etnograficznych w Polsce. Nawojowiacy postawili od początku na wielopokoleniowy przekaz kultury. Wśród nich jest sporo tzw. nosicieli tradycyjnych wartości kultury, ale też młodzieży, która dopiero w zespole poznaje to, co jest powodem dumy starszych.

Nawojowiacy uczestniczyli w uroczystości kanonizacji Św. Kingi w Starym Sączu oraz powitaniu Ojca Świętego Jana Pawła II na Ziemi Sądeckiej.

Pomimo stosunkowo krótkiego czasu działalności, zespół był wielokrotnie nagradzany za swoje programy muzyczno – taneczne, a przede wszystkim za widowiska obyczajowe (Ocepiny, Po koledzie, Obigrowka, Jo se Nawojowiok, Herody, Z turoniem, Trzej Królowie, Jasełka, Muzyka po odpuszcie w Nawojowej, Na Bronisława w karczmie). Jest m.in. laureatem Brązowej Ciupagi na Między-





# Masz takie piękne korzenie



narodowym Festiwalu Ziem Górskich w Zakopanem, Złoty Spinek na Ogólnopolskim Przeglądzie Grup Kolędniczych „Karnawał Góralski” w Bukowinie Tatrzańskiej, I miejsca na Ogólnopolskim Festiwalu Wiejskich Zespołów Artystycznych w Kielcach, wyróżnienia I stopnia na Ogólnopolskim Festiwalu Zespołów Regionalnych im. Michała Kosińskiego w Stalowej Woli, Złotej Maski na Przepatrzuwiniach Teatrów Regionalnych Małopolski w Czarnym Dunajcu, Nagrody Ministra Kultury na Ogólnopolskim Sejmiku Teatrów Wiejskich w Tarnogrodzie. Dwukrotnie zdobył też Srebrne Serce Żywieckie na Festiwalu Górali Polskich w Żywcu.

Nawojowiacy prezentowali się na wielu scenach krajowych, m.in. w Pyrzycach, Sierpcu, Warszawie. Tomaszowie Lubelskim Wiśle, Szczyrku, Makowie Podhalańskim, Oświęcimiu, Częstochowie, Stalowej Woli. Zespół występował też na festiwalach zagranicznych, m.in. na Słowacji, Ukrainie, w Bułgarii, Włoszech, Macedonii, Austrii czy Iraku.

Podczas koncertów zespołowi przygrywa tradycyjna kapela w składzie: skrzypce prym, skrzypce sekund, klarnet, trąbka, kontrabas. Kierownictwo artystyczne nad całością sprawuje Katarzyna Jurk-Szewczyk, natomiast organizacyjne – Bernadeta Bochenek.





## Niskowioki chwalą swe korzenie: „W ty Niskowy dobrze...”

Pielęgnują kulturę Lachów Sądeckich, a zwłaszcza wszystko to, co jest związane z Niskową, miejscowością o bardzo bogatej tradycji lachowskiej. Wydali nawet płytę „W ty Niskowy dobrze...”. Prezentują przede wszystkim tańce, takie jak polki i walczyki. Bardzo dbają o strój, żeby go odnowić ze starych wzorów i prezentować. Zespół Niskowioki.

Założycielem i kierownikiem Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca Niskowioki jest Jan Smoleń, prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Niskowej, zawodowy strażak oraz prezes Stowarzyszenia Lachów Sądeckich. Do sierpnia 2011 roku kierownikiem artystycznym i choreografem była Maria Migacz. Obecnie instruktorem zespołu jest Grażyna Smoleń, wieloletnia tancerka Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca Piątkowioki.

Repertuar zespołu „Niskowioki” to tradycyjne tańce, śpiew i muzyka Lachów Sądeckich. Mimo krótkiego czasu działalności zespół ma już na koncie trzy

płyty. Pierwsza została nagrana w 2009 roku przez dziewczęcą Grupę Śpiewaczą. Kolejna pojawiła się w 2010 roku i nosi tytuł „Betlejemskie pole śpi...” – wydana na święta Bożego Narodzenia, zawiera kolędy i pastorałki, głównie w wykonaniu młodych członków zespołu. W 2011 roku zespół wydał płytę „W ty Niskowy dobrze...”, na której swój repertuar prezentują przede wszystkim starsza grupa młodzieżowa oraz grupa starostów.

Ostatnie lata działalności Niskowioków obfitowały w sukcesy odnoszone na różnych przeglądach, festiwalach i konkursach. W kwietniu 2011





# Masz takie piękne korzenie



roku zajęli III miejsce w kategorii zespołów autentycznych na Międzykulturowym Przeglądzie Folklorystycznym Zagłębie i Sąsiedzi w Dąbrowie Górniczej. Grupa młodzieżowa zdobyła w maju 2012 roku I miejsce w swej kategorii podczas Euro-Folklor XIX Międzynarodowego Przeglądu Zespołów Regionalnych „Złoty Kłos” – Zebrzydowice, Cieszyn Czeski. Młodzież została również wyróżniona na Ogólnopolskim Przeglądzie Dziecięcych i Młodzieżowych Zespołów Folklorystycznych Opoczno – 12 maja 2012 r.

Zespół wystąpił na Festiwalu w Serbii – Obrenovac – sierpień 2011. Koncertował min. w Klęczanach

na „Pikniku pod lipą”, w Ubiadzie na festynie charytatywnym, w Paszynie na Imieninach Gminy, w Rytrze podczas „Dni Rytra”, w Zabełczu, Małej Wsi, na „Święcie borówki” w Zubrzycy Górnej oraz w Nawojowej.

Regionalny Zespół Pieśni i Tańca Niskowioki powstał w 2005 roku i jest dopiero na początku swej drogi, jeśli chodzi o podejmowane inicjatywy kulturalne i zdobywanie umiejętności taneczno-wokalnych. Jednak już teraz można mówić o wysokim poziomie artystycznym prezentowanego przez nich repertuaru. Świadczą o tym liczne zaproszenia na występy, konkursy, festiwale oraz uznanie wielu specjalistów w dziedzinie kultury i muzyki ludowej.





# Piątkowioki: werwa, uroda panien i zadziorność chłopaków

Piątkowioki mają barwny program obejmujący tańce, śpiewki, zwyczaje i obrzędy ludowe Lachów Sądeckich. Prezentują je na scenie zachowując wiele form autentycznych i niosą radość licznym widzom. Jak sami podkreślają, oczarowują „wdziękiem, młodością, werwą, dziewczęcą urodą i zadziornością chłopaków”.

**R**egionalny Zespół Pieśni i Tańca Piątkowioki swą nazwę zapożyczył od miejscowości, w której w 1994 roku został założony – czyli od Piątkowej. Mają nawet związane z nią motto:

*„Piątkowo, Piątkowo ty biedy wiosecko,  
teros już wyglondos jak małe miastecko.  
Domy murowane, a w łogrodach kwiotki,*

*a gdzież się podziały szczechom kryte chatki.  
A przecie niedawno babcia powiadała,  
że w samym środku wsi dymno chata stoła.”*

Działają pod patronatem Gminnego Ośrodka Kultury w Chełmcu. Członkowie zespołu to ponad 100-osobowa grupa, dzieci od lat 6 i dorosłych, z których najstarsi mają po 30 lat. Są zaangażowani i rozmiłowani w rodzimej kulturze, a ich głównym celem jest kultywowanie i popularyzacja przepięknego lachowskiego folkloru.

Grupa prezentuje również wiązanki tańców i pieśni innych południowych regionów, którymi się uroczyła. Są to suity: Górali Skalnego Podhala, Górali Żywieckich i Krakowiaków.

„Wdziękiem, młodością, werwą, dziewczęcą urodą i zadziornością chłopaków zdobywa serca miłośników folkloru lachowski zespół Piątkowioki” – tak reklamują sami siebie.

Zespół Piątkowioki od początku swej działalności zaprezentował ponad 500 koncertów w kraju i za granicą. W Polsce uczestniczył w takich festiwalach, jak: Góralski Karnawał w Bukowinie Tatrzańskiej (1996 – 1998 i 2002 rok); Karpacki Festiwal





# Masz takie piękne korzenie



Dziecięcych Zespołów Regionalnych w Rabce (1997, 2002, 2007); Ogólnopolski Festiwal Zespołów Tanecznych w Gorzowie Wielkopolskim 1998; Międzynarodowy Festiwal „Święto Dzieci Gór” Nowy Sącz (1998, 1999, 2003 i 2008 r.); Międzynarodowy Festiwal Dziecięcych Zespołów Tanecznych „FRYTEK” Radzionków w 1999 roku; Ogólnopolski Festiwal Dziecięcych Zespołów Tanecznych „Taneczny Krąg” Przemyśl w 2000 roku; Ogólnopolski Telewizyjny Turniej Młodych Talentów w Krakowie w 2002 roku; Małopolski Przegląd Zespołów Regionalnych w Nowym Wiśniczu w 2004 roku; Ogólnopolski Festiwal Dziecięcych Zespołów Regionalnych Zielona Góra w 2009 r. oraz Ogólnopolski Przegląd Zespołów Regionalnych w Dąbrowie Górniczej – 2010 r.

Występowali również za granicą na Międzynarodowych Festiwalach Zespołów Tanecznych lub Regionalnych: Povażycka Bystrica, Słowacja – 1998 r.; Bayonne, Francja (1999, 2003, 2006 rok); Treviso, Włochy (2000 i 2001 r.); Filakowo, Słowacja (2003 i 2007 r.); Tulcea w Rumunii – 2007 r.; Thesaloniki w Grecji – 2008 r.; Rixheim we Francji – 2008 r.; Trnava, Słowacja – 2009 r.; Obrenovac, Serbia – 2009 r.; Kokava, Słowacja – 2011 oraz Rize Turcja w 2011 roku.

Instruktorem i choreografem zespołu jest Andrzej Łukasik. To on, wraz z żoną Teresą, małżeństwo wywodzące własne rodzinne i kulturowe tradycje z Piątkowej, stworzyli ten zespół. W młodości wiele lat byli związani z nowosądecką grupą folklorystyczną Sądeczanie o tam zdobywali artystyczne szlify

z ludowego tańca i muzyki. Kulturowanie lachowskich tradycji i obyczajów stało się ich życiową pasją. Szybko dostrzegli też potrzebę utworzenia nowego zespołu w środowisku bogatym w utalentowaną młodzież, rozmiłowaną w kulturze ludowej Sądeczyny. Znaleźli też grono ludzi dobrej woli, którzy chcieli z nimi w tym dziele współpracować.

Postanowili, że będą tworzyć zespół, podczas dożynek wiejskich w 1993 r. zorganizowanych według pomysłu Magdaleny Kotkowskiej. Z tamtych czasów w kronice zespołu pozostała notatka: „Dzieci, które z taką radością ubrały stroje ludowe, które tak wdzięcznie niosły plony, na pewno zasługiwały na to, aby dać im możliwość poznania kultury i zwyczajów ich przodków. Dzięki zespołowi można dać im inny sposób spędzania czasu, w którym uczyłyby się naszego, sądeckiego tańca i śpiewu.”

Wielkim propagatorem powołania zespołu stał się też senior rodu Łukasików, 71-letni Mieczysław, znany w Piątkowej z licznych inicjatyw społecznych, sportowych i kulturalnych. To on przekonywał syna i synową, by zamiast tańczyć w Sądeczanach stworzyli grupę regionalną w Piątkowej. Dyskusje na ten temat toczono w miejscowej Szkole Podstawowej. Do grupy współtwórców przystąpili wówczas lokalni działacze: Halina Stachurska, ówczesny dyrektor szkoły Bronisława Skoczeń, Zofia Gawlik (do dziś akompaniator zespołu), Magdalena Kotkowska i nieżyjący już jej mąż Alfred Kotkowski, artysta rzeźbiarz, późniejszy autor logo



i plakatu zespołu. A także ks. Zbigniew Maczuga, rektor piątkowskiej wspólnoty religijnej oraz Teresa Potoczek, w tamtych latach dyrektor chełmieckiego Gminnego Ośrodka Kultury.

Patronem całego przedsięwzięcia był Józef Zygmunt, działacz samorządowy z Piątkowej, dziś członek zarządu Powiatu Nowosądeckiego, wówczas przewodniczący Rady Gminy Chelmiec i do dziś – dyrektor Sądeckiego Pogotowia. Inicjatywie sprzyjały też ówczesne władze gminy: wójt Zbigniew Piekarski, wicewójtowie Jan Smoleń i Stanisław Kruczek, wiceprzewodnicząca Rady Gminy Bogusława Pietrzak i członek komisji kultury RG Marian Jurczak. Podczas jednego ze spotkań zdecydowano, że za miesiąc odbędzie się pierwsza próba.

I stało się. Pod koniec kwietnia 1994 roku na zajęcia inauguracyjne działalność Piątkowiaków przyszło 20 dzieci. Pierwsze tańce odbyły się w rodzinnym domu Mieczysława Łukasika, a na kolejne użyczyła miejsca przyszłym folklorystom szkoła. Pod okiem choreografa Andrzeja wspólnie muzykowano i podskakiwano w rytm akompaniamentu Zofii Gawlik. Już w czerwcu tego roku zespół zaprezentował się podczas zakończenia roku szkolnego, w strojach pożyczonych od Mszalniczan. Naj-

bardziej obawiano się surowej oceny rówieśników, ale społeczność szkolna przyjęła występy kolegów gromkimi brawami. Powiększyła się też liczba chętnych do nauki śpiewu i tańca ludowego.

Ważne wydarzenia nastąpiły pod koniec 1994 r. Decyzją chełmieckiego samorządu gmina przejęła patronat nad zespołem, wprowadzając go w strukturę GOK. Wyasygnowano też pieniądze na uszycie strojów regionalnych, bez których folklorystyczne prezentacje tracą cały urok. Po materiał na lachowskie kaftany, błękitne, kiecki, bluzki, koszule udał się do bielskich producentów Bogdan Ligęza.

W kwietniu 1995 r. grupa dała swój pierwszy poważny koncert podczas uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod nową świątynię w Piątkowej. Gościem honorowym był wysłannik ordynariusza diecezji tarnowskiej, ks. biskup Władysław Bobowski. Marek Nowak, trzecioklasista podstawówki, wykonał przed wysokim audytorium po raz pierwszy rodzimą przyspiewkę: „Jak ja se zaśpiwom malutki chodocek, to mi się zakręci na polu wiatrocek”. Od tej chwili nakazano wszystkim członkom zespołu, opiekunom i przyjaciółom zapisywać wszystko co się w ich głowach urodzi. Tak tworzył się bogaty dziś repertuar Piątkowiaków.





# Masz takie piękne korzenie



Twórca i szef zespołu Andrzej Łukasik o sobie i swoich pasjach mówi tak: „Pochodzę z Piątkowej, która od wieków stanowi wrota do królewskiego, sądeckiego grodu. Moi przodkowie zajmowali się uprawą roli, wykonywali wiele zawodów związanych z rękodzielnictwem, ale przede wszystkim od pokoleń związani byli z miejscową tradycją i obrzędowością Lachów Sądeckich. I to właśnie spowodowało, że od najmłodszych lat miałem okazję obcować z ludowymi zwyczajami tej ziemi. Wspólnie z dziadkiem i ojcem wykonywałem gwiazdy kołędnicze, turonie, a na Wielkanoc kolorowe palmy. Świąciłem pola, wbijając w ziemię leszczynowe krzyżyki. Moją uwagę przyciągali weselni drużbowie wykonujący rozmaite przyspiewki, najczęściej wymyślane na poczekaniu”.

## Współzałożyciele Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca Piątkowioki:

**Alfred Kotkowski** – artysta rzeźbiarz, rodowity Mazur, który pokochał lachowski folklor, wielki entuzjasta zespołu, pomysłodawca i twórca plakatu Piątkowioków;

**Magdalena Kotkowska** – pochodzi z sąsiadującego z Piątkową Paszyna, słynącego z ludowej twórczości plastycznej, znana z licznych prac rzeźbiarskich, scenografii, spektakli teatralnych i widowisk regionalnych; swoje artystyczne umiejętności i wiedzę przekazuje młodemu pokoleniu gminy Chęłmiec;

**Mieczysław Łukasik** – zapalony społecznik, inicjator wielu poczynań mieszkańców Piątkowej, były przewodniczący Rady Sołectkiej, za działalność spo-

łeczną na terenie gminy Chęłmiec odznaczony Złotym Ziarnem, przyznany uchwałą Rady Gminy;

**Teresa Łukasik** – społecznie pomaga we wszystkich sprawach związanych z działalnością zespołu;

**Teresa Potoczek** – była dyrektorka Gminnego Ośrodka Kultury i Biblioteki Publicznej w gminie Chęłmiec, przez wiele lat opiekunka zespołu, współorganizatorka jego występów; przyczyniła się do wyposażenia zespołu w stroje regionalne;

**Józef Zygmunt** – członek zarządu Powiatu Nowosądeckiego, były przewodniczący Rady Gminy Chęłmiec, patron i opiekun zespołu; w minionym 10-leciu, wspierał wszelkie inicjatywy związane z działalnością zespołu.





# Podegrodzie: Wszystko co wielkie, jest takie przez serce

„Wszystko co wielkie, jest wielkie przez serce” – pisał Cyprian Kamil Norwid i ta myśl od 75 lat towarzyszy w pracy członkom Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca Podegrodzie. W tym, że kierują się właściwym przestaniem, utwierdzają ich liczne nagrody i osiągnięcia.

Zachowanie tradycyjnej kultury ludowej wsi lachowskiej to podstawowy cel zespołu i taką rolę chcą pełnić w swojej gminie i dla całej Ziemi Sądeckiej. Od początku Podegrodzie jest zespołem autentycznym. Przetwały dawne pieśni, tańce, miejscowe obrzędy. Przetwał piękny strój podegrodzki. Zespół przez 75 lat pokazywał folklor lachowski niezliczoną ilość razy podczas występów w kraju i poza jego granicami. Polska się zmienia, rodzaj imprez też, więc coraz częściej podegrodzka pieśń rozbrzmiewa podczas imprez religijnych i rodzinnych. Zmienia się otoczenie, członkowie zespołu, tylko folklor podegrodzki zostaje ten sam i ten sam zapał, chęć śpiewania, tańczenia, bycia razem.

W lutym 2000 roku w Podegrodziu pojawiła się telewizja – aż z Gdańska. Nagrywali występy zespołu, a ci napisali w kronice: „Telewizory przyjechali, z babcią pogadali, bałaganu narobili, ludziom w głowach namęcili”. To żart, bo wizyta była efektem rosnącej sławy zespołu i sama też przyniosła dobry skutek.

W czerwcu przyjechał zaprzyjaźniony zespół niemiecki z Hirlingen. Podegrodzie gościnnie się nim zajmowało. Miesiąc później wzięli udział w międzynarodowym spotkaniu zespołów folklorystycznych Dni Przyjaźni – Kęty 2000. Corocznie na gminnym przeglądzie kolędniczym nagradzana jest grupa z zespołu Podegrodzie, niemal co roku prezentują

się na ogólnopolskim przeglądzie w Bukowinie Tatrzańskiej, przywożąc nagrody. W 2002 roku grupa kolędowała na Słowacji w Novoti i Mutnem. Na Druzbacce w 2001 i 2003 roku pierwsze miejsce zdobyła grupa śpiewacza Podegrodzian, w składzie: Krzysztof Bodziony, Zbigniew Olszak, Stanisław Banach, Augustyn Pasoń.

W tym samym składzie grupa pojechała w 2004 r. do Bukowiny Tatrzańskiej na Sabalowe Bajania, gdzie zdobyła I miejsce, a także do Żywca na Festiwal Folkloru Ziem Górskich, skąd również przywiozła I nagrodę (zespół zdobył tam wyróżnienia).





# Masz takie piękne korzenie



A w 2005 roku na Ogólnopolskim Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu nad Wisłą zdobyli II nagrodę. Na Druzbacce w 2005 r. wyśpiewali główną nagrodę – „Złotego Słowika”.

Równocześnie w tym samym roku wystąpiła śpiewacza grupa dziewcząt (Jadwiga Nieć, Urszula Bodziona, Małgorzata Pasiut, Helena Nieć, Katarzyna Pasiut, Lidia Migacz, Krystyna Kulig), która za sześć tradycyjnych pieśni podegrodzkich uzyskała I miejsce. Druzbacca 2006 znów przyniosła laury – żeńska grupa śpiewacza zdobyła I nagrodę (Anna Michalik, Małgorzata Michalik, Monika Zielińska, Marzena Zielińska, Lidia Skrzymowska).

W lutym 2006 roku Muzeum Etnograficzne w Krakowie urządziło dużą wystawę malarstwa Anny Liber z Podrzecza. Była to również promocja gminy Podegrodzie w stolicy Małopolski, w której zespół zaprezentował krakusom i turystom folklor Lachów Sądeckich. W czerwcu tego samego roku Podegrodzie znów było w Krakowie w Muzeum Etnograficznym, tym razem na Święcie Chleba, znów tańczyło i śpiewało. W 2004 roku zespół otrzymał najwyższe wyróżnienie Stowarzyszenia Lachów Sądeckich w Podegrodziu – „Złote Serce Lachowskie” – za kultywowanie i propagowanie autentycznej kultury lachowskiej.

Poza tym Podegrodzie, jak zawsze, tańczy i śpiewa w swojej wsi na ważniejszych uroczystościach, w innych wsiach powiatu sądeckiego i często wyjeżdża na zaproszenia organizatorów imprez z całego

województwa. Od czasu do czasu jedzie dalej, np. do Wołczyna i Wąsiec k. Opola ma imprezę Odnowa wsi polskiej (2003) czy do Jasła na festyn rodzinny. W Limanowej we wrześniu 2004 zespół był na Małopolskich Spotkaniach Dzieci Niepełnosprawnych, również we wrześniu uświetnił jubileusz Małego Podegrodzia, które obchodziło już 50 lat.

To właśnie Podegrodzie było gospodarzem Święta Dzieci Gór w 2005 roku, po raz kolejny organizowanego w Nowym Sączu. Udział w przeglądzie wzięło także Małe Podegrodzie. Partnerem podegrodzkich dzieci był ormiański zespół Sardarapat oraz ukraińskie Huculeta. Jako imprezę towarzyszącą Świętu Dzieci Gór, Podegrodzie zorganizowało korowód przebierańców, który nawiązywał do tradycji poprzebierania się w najdziwniejsze stroje przez gości poprawin. Równocześnie świętowany był przez mieszkańców wsi parafialny odpust. W pochodzie przebierańców szły Cyganki, żebrzący dziad, milicjanci i ormowcy, strażacy na drewnianym wozie z beczką, diabeł, doktorka i Telimena... w korycie zaprzężonym w krowy. Śmiechu było co niemiara, a świetnie się bawili nawet zagraniczni goście.

We wrześniu 2003 r. wspólnie z Małym Podegrodziem zespół uczestniczył w ważnej dla wsi uroczystości nadania imienia O. Stanisława Papczyńskiego Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Podegrodziu. W czerwcu 2005 r. w zorganizowanych po raz pierwszy w Podegrodziu Dniach Papczyńskiego. W ma-





ju 2004 – w uroczystej Mszy św. z okazji jubileuszu 25-lecia kapłaństwa ks. prałata Józefa Wałasza, proboszcza podegrodzkiej parafii.

O tradycję dbają zasłużeni dla lachowskiej kultury członkowie zespołu. Krzysztof Bodziony – dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, rodowity podegrodziak i wieloletni członek zespołu razem z żoną Ursulą, która też od lat tańczy – w 2004 roku otworzył mini-skansen. Ten miłośnik dawnej kultury swojej wsi i regionu, śpiewak i tancerz, uczestnik grup kolędniczych, fascynuje się nie tylko kulturą duchową Lachów, ale także odchodzącą już w przeszłość kulturą materialną. Za własne, prywatne środki kupił i przeniósł starą drewnianą chałupę o walorach zabytkowych, postawił ją na swoim podwórku i urządził dawnymi sprzętami. Obok postawił „Sołek”, czyli dawny spichlerz, a w kącie podwórza – drewnianą kuźnię z tradycyjnym miechem i całym kowalskim wyposażeniem. Jest to tzw. Kubalówka.

Dzięki temu zespół ma już własne miejsce z tradycyjnym „tłem”. Tam odbywa się wiele spotkań i zapraszane są zagraniczne zespoły wizytujące Podegrodzie. Tam stale przychodzą dzieci i młodzież na różne zajęcia: te związane ze zwyczajami i obrzędami ludowymi – na Boże Narodzenie, Matkę Boską Zielną, Andrzejki; na zajęcia plastyczne, z garncarstwa, kowalstwa tradycyjnego, malarstwa na szkle, wyrobu kwiatków bibułkowych czy zajęć domowych (wypiek chleba, robienie masła). „Kubalówkę” od-

wiedził ks. biskup Stanisław Budzik, dyrektorzy GOK-ów ze Śląska i wielu innych dostojnych gości.

Wieś i zespół są coraz bardziej znane. We wrześniu 2002 roku zespół nagrał płytę CD, dzięki wsparciu Starostwa Powiatowego w Nowym Sączu. Nagrania dokonał Powiatowy Młodzieżowy Dom Kultury w Starym Sączu. Płyta idzie w świat i rozślawia podkarpaccą wioskę i działającą w niej grupę ludzi, którzy pokochali dawną, sądecką pieśń, muzykę i taniec.

Zespół kilkakrotnie wyjeżdżał za granicę. W 2001 na Międzynarodowy Festiwal Zespołów Regionalnych, organizowanych w ramach Dni Królewskich w Węgierskim Székesfehérvár. W jubileusz 65-lecia powstania zespołu (2002 rok) udali się do Grecji na Europejski Festiwal Kultury w Komotini nad Morzem Egejskim. W tym samym roku Podegrodzie odwiedziło też sąsiadów – na Słowacji w pobliskim Zuberco-Brestovej odbywał się Międzynarodowy Festiwal Folkloru. Ponownie Słowację odwiedzili w 2004, uczestnicząc w Eurojarmarku w Starej Lubowni.

No i wyjazd najważniejszy, najbardziej wyczekiwany – do Włoch i Watykanu. 13 października 2003 roku, po mszy św. w podegrodzkim kościele, zespół wraz z proboszczem, ks. Józefem Wałaszkim, wyruszył do Rzymu. Dwa dni później – po pełnym napięciu oczekiwaniu – na prywatnej audiencji odbyło się spotkanie z Ojcem Świętym Janem Pawłem II. Schorowany już wtedy papież z pogodą i pełną życzliwością rozmawiał ze szczęśliwymi Podegrodziakami. Przywieźli do Watykanu dary i przestanie z prośbą o rychłą beatyfikację Stanisława Papczyńskiego, który założył zakon Marianów, a pochodził z Podegrodzia. Wręczyli Ojcu Świętemu lachowską kamizelkę, wykonaną i wyhaftowaną przez Annę Waligórę i Annę Dudę, stułę wyszywaną wzorem podegrodzkim (przez Janinę Lorczyk), różaniec z orzechów przygotowany przez Józefa Lorczyka i dyplom pamiątkowy nadający papieżowi tytuł „Honorowego Lacha Sądeckiego”. Po południu wzięli udział w uroczystej mszy św. z okazji 25-lecia pontyfikatu.

Zespół w 2006 roku, prócz wspomnianych już występów w Krakowie, Kazimierzu i na Druzbacze w Podegrodziu, wziął udział w III Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Karpat w Trzcinicy, tańczył na dożynkach w Pleśnej i Świebodzinie, uświetnił



# Masz takie piękne korzenie

Święto Śliwowicy w Łącku, festyn rodzinny Ojca Pio w Zawadzie, a także spotkanie dyrektorów ośrodków kultury z województwa częstochowskiego.

Pięć lat temu w zespole pracowało 69 osób, w tym 6 członków kapeli, 10 starostów i młoda reszta. Kierownikiem zespołu jest Franciszek Pasiut, instruktorem Krzysztof Sułkowski, garderobą zajmuje się Elżbieta Drabik, a zespół działa od 2000 roku przy Gminnym Ośrodku Kultury w Podegrodziu, którego dyrektorem jest Krzysztof Bodziony.

Szczególnym dla Podegrodzia rokiem był 2007. W lipcu Regionalny Zespół Pieśni i Tańca obchodził jubileusz 70-lecia. Na jubilatów posypał się deszcz nagród. Wśród najcenniejszych były: nagroda Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Medal Województwa Małopolskiego, „Złote Jabłko Sądeckie”, nagroda wójta gminy Podegrodzie i „Złote Serce Lachowskie”. Nagrody indywidualne odbierali także długoletni członkowie zespołu.

Złotymi zgłoszkami w historii zespołu zapisał się też rok 2008. To rok wielkich osiągnięć i wspaniałych nagród. Na jubileuszowym Międzynarodowym Festiwalu Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem Podegrodzie zdobyło najwyższy laur festiwalowy



– „Złotą Ciupagę” – w kategorii zespołów autentycznych. Warto przypomnieć, iż zespół ma w swym dorobku już cztery „Złote Ciupagi” zdobyte na tym festiwalu. Warto także wspomnieć, iż najpiękniejsza góralka świata roku 2008 – Monika Zielińska – mieszka w Podegrodziu i od 6 lat tańczy i śpiewa w zespole Podegrodzie.

Ukoronowaniem historii Zespołu i jego działalności było zaproszenie do zamku królewskiego w Warszawie, na odbiór Nagrody im. Oskara Kolberga za zasługi dla kultury ludowej. Organizatorzy XXXVIII edycji Nagrody Kolbergowskiej docenili w ten sposób pracę i dorobek wielu pokoleń członków zespołu.





# Sądeczanie, słyną od Sącza piosnecką i tańcem

Sądeczczyzna urzeka ludzi swym pięknem i bogatą kulturą ludową. Obcych przyciąga i rozkochuje, a swoim nie pozwala odejść, wciągając ich w dzieło stawienia jej piękna – tak, jak angażuje członków zespołu regionalnego Sądeczanie.

Zespół został założony w 1963 roku przez wybitną znawczynię folkloru Lachów Sądeckich i choreografa Lidię Michalikową, przy wsparciu ówczesnego dyrektora Domu Kultury Kolejarza w Nowym Sączu Leona Barbackiego i instruktora tej placówki Tadeusza Moskala. Przez 49 lat istnienia zespół prezentuje programy okolicznościowe, ale też ocalone od zapomnienia dawne obyczaje i obrazki z życia codziennego: „Wesele lachowskie”, „Idą chłopcy Sądeczanie”, „Kumoszki”, „Słynie od Sącza piosnecka”, „Ni ma jak muzyka” czy słynne „Kiszenie kapusty”, „Wiecha” i „Hej kołęda, kołęda”. Kilka ostatnich lat pracy zespołu zaowocowało prezentacją na scenach krajowych i zagranicznych wybranych polskich tańców narodowych, takich jak polonez, mazur, krakowiak. Prezentują folklor Lachów sądeckich w sposób artystyczny, w pięknie stroju, żywotowości i swobodnej interpretacji.

Pełne ekspresji i barwne programy Sądeczan przyciągały zawsze liczną widownię tak w kraju, jak i za granicą, a tych wyjazdów zespół ma na swoim koncie sporo: Bułgaria, Niemcy, Rumunia, Węgry, Włochy, Francja, Hiszpania, Jugosławia, Czechy, Słowacja, Łotwa, Szwajcaria, Turcja. W tych krajach Sądeczanie wielokrotnie gościli, zawsze wzbudzając zainteresowanie fachowców i zachwyty publiczności oraz zdobywając nagrody i wyróżnienia. A wśród nich: złota, srebrna i brązowa „Ciupaga” na Festiwalu Górali w Zakopanem, złote i srebrne „Serce Żywieckie”, złote „Skrzydło Ikar” w Mielcu, „Pasiak Łowicki” w Łowiczu, pierwsze miejsca

na Festiwalach „Tęcza Polska” w Polanicy Zdroju, Puławach i Stalowej Woli itd.

Sądeczanie posiadają certyfikat nadany przez polską sekcję CIOFF do reprezentowania Polski poza granicami kraju, na festiwalach krajowych i zagranicznych. Na festiwalach zagranicznych zespół zawsze znajduje się w grupie najwyższej nagrodzonych, zdobył m. in.: we Włoszech I miejsce w Apiro (1983 r.), Termoli (1985), Castrovillari (1993), San Pietro (2002), Mosciano (2005); W Rosji I miejsce i „Bursztynowe Serce” w Kaliningradzie (1996); we Francji I miejsce na X Chamoniadzie w Chamonix (1996) i podobnie na Węgrzech (Szekszard – 2002), Łotwie („Baltica”





# Masz takie piękne korzenie



– 2003) i w Szwajcarii („CIME 2007” w Evolene).

Zostali odznaczeni „Tarczą Herbową” Nowego Sącza, minister kultury odznaczył zespół Medalem Zasłużony dla Kultury Polskiej „Gloria Artis”.

Przez 45 lat przez zespół przewinęło się ponad 200 tancerzy. Sądeczanie' dali ponad 1000 koncertów dla ponad 2,5 mln widzów.

Idea krzewienia kultury i obyczajów ludowych złączyła i zaangażowała wielu wspaniałych ludzi: tancerzy, muzyków, etnografów i choreografów, przekazujących często własne tradycje rodzinne na-

stępnym pokoleniom. Wśród choreografów zespołu byli: Lidia Michalikowa, Anatol Kocyłowski, Zofia Patyk-Pelc, Krzysztof Rusiniak, Anna Tokarz-Wink, Michalina Wojtas, Maria Stach, Jolanta Kaleta, Aleksandra Jurek-Szewczyk, Krystyna Popiela. Konsultantami muzycznymi zostawali: Józef Makowicz, Rudolf Józefowski, Henryk Grodzki, Jan Zygmunt, Krzysztof Biel, Sławomir Bryniak. Sprawy organizacyjne i administracyjne spoczywały w rękach Tadeusza Moskala, Macieja Ropka i Marty Jakubowskiej. Obecnie kierownikiem zespołu jest Irena Pabisz.

Od 2003 roku Zespół działa pod patronatem Miejskiego Ośrodka Kultury w Nowym Sączu.





# Skalnik, 30 lat miłośników folkloru z Kamionki Wielkiej

Przyjął nazwę od najwyższego wzniesienia w okolicy. Mijające w bieżącym roku 30-lecie pracy artystycznej Zespołu Regionalnego Skalnik to dorobek ponad 190 tancerzy, którzy przewinęli się przez jego szeregi.

Pomysł założenia zespołu regionalnego powstał w 1982 roku w grupie działaczy kultury w Kamionce Wielkiej – Andrzeja i Mariana Porębów oraz Wacława Surmy. Pomógł im ówczesny dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w nowym Sączu Antoni Malczak oraz dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Kamionce Wielkiej Kazimierz Ogorzałek. Zespół spotykał się co tydzień rzecz jasna w GOK w Kamionce Wielkiej, a kierownikiem organizacyjnym został Andrzej Poręba. Instruktorski nadzór objął nad nim nieżyjący już pracownik WOK-u Rudolf Józefowski.

Nazwę zespół przyjął od najwyższego wzniesienia w okolicy. Po czym rozpoczęła ciężką pracę przy montowaniu kapeli, zbieraniu tekstów i melodii ludowych, w czym wielki wkład miała nieżyjąca już Aniela Nowak. Po raz pierwszy zespół wystąpił podczas gminnego święta Lato w Dolinie Kamionki i przypadł do gustu mieszkańcom.

Dzięki Zdzisławowi Szewczykowi z Muzeum Etnograficznego w Krakowie został opracowany strój typowy dla tego regionu. Wydział Kultury i Sztuki ówczesnego Urzędu Wojewódzkiego w Nowym Sączu pomógł w powstaniu owych strojów. Patronat nad zespołem objęła nowosądecka fabryka maszyn Górniczych NOWOMAG. Już w listopadzie 1985 r. Skalnik wziął udział w II Ogólnopolskim Konkursie Tradycyjnego Tańca Ludowego w Rzeszowie. W 1990 r. kierownikiem zespołu został Stefan Kociotek. W tym także roku Skalnik zakwalifikował się

do XXII Międzynarodowego Festiwalu Ziem Górskich w Zakopanym, gdzie otrzymał Liść Jesieni Tatrzańskiej.

W 1992 r. zespół zdobył główną nagrodę Pawie Pióro i Gliniany Dzban. W tym także roku zyskał patronat prezesa Firmy Konspol Kazimierza Pażgana, a jego opiekunem została Małgorzata Poręba. Ważnym wydarzeniem dla zespołu Skalnik był Jubileusz X-lecia istnienia, zorganizowany w listopadzie 1992 roku.

W kwietniu 1993 r. kapela zespołu wzięła udział w pożegnaniu ambasadora USA w Krakowie.





# Masz takie piękne korzenie

W czerwcu wyjechała do Warszawy, gdzie wystąpiła w Centrum Zdrowia Dziecka.

A w sierpniu Skalnik wystąpił na Słowacji na Dniach Kultury Polskiej, które odbyły się w Starej Lubowni.

W lipcu 1995 r. Rudolf Józefowski zrezygnował z pracy, a instruktorem został i do dziś wykonuje tę pracę Józef Trojan, który był związany ze Skalnikiem od jego założenia. Dzięki jego staraniom zespół istnieje do dziś.

1997 r. dzięki GOK zespół wystąpił w TVP2 w programie Folkowe Nuty. Skalnik wraz z innymi grupami wziął udział w powitaniu Ojca Świętego Jana Pawła II w Starym Sączu. Później zespoły te nagrały płytę „Życzymy, życzymy”, którą wręczyła w Rzymie delegacja Skalnika.

W 2001 r. dzięki staraniom Starostwa Powiatowego w Nowym Sączu zespół nagrał płytę pt. „Na muzyce”, na której zarejestrował cały dorobek swej 20-letniej działalności.

W 2002 r. grupa kolędnicza zdobyła I miejsce na Przeglądzie Grup Kolędniczych w Bukowinie Tatrzańskiej. Skalnik z nowym programem „Przyjście Kolędników do gospodarza” wygrał też Festiwal Górali Polskich w Żywcu, zdobywając „Złote Żywieckie Serce” i awans na Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziemi Górskich w Zakopanym. Tam też wywalczył III miejsce i „Brązową Ciupagę”. Po wjazdach w stolicy Tatr we wrześniu 2002 r. zespół obchodził jubileusz swej 20-letniej działalności. W październiku tego roku z funkcji kierownika zespołu zrezygnował Stefan Kociotek, a na jego miejsce została wybrana przez członków Halina Siedlarz i pełni tę funkcję do dziś.

W 2003 r. Skalnik wyjechał do Szczecina, a dochód z jego występu w stolicy Pomorza Zachodniego został przeznaczony na pomoc dzieciom uzdolnionym muzycznie. Na scenie Domu Ludowego w Mystkowie grupa Kolędnicza „Przebierańcy z turoniem” zdobyła jedno z I miejsc i otrzymała



prawo występu w Bukowinie Tatrzańskiej. Tam też „Przebierańcy” wywalczyli „Złote Spinki Góralskie”.

W marcu 2003 r. zespół dołączył do swego archiwum drugą płytę CD – „Po Kolędzie”, również wydaną dzięki staraniom Starostwa Powiatowego w Nowym Sączu.

Jesienią Skalnik odwiedził Mazowsze na zaproszenie burmistrz Tarczyna Barbary Galicz, pochodzącej właśnie z Kamionki Wielkiej.

W 2006 r. zespół znów wystąpił charytatywnie, a zebrane pieniądze przeznaczono na hospicjum.

Lato 2007 Skalnik rozpoczął występem w zaprzyjaźnionej gminie Kamienka na Słowacji, podczas imprezy Barvionka Kamienka. Kolejny występ charytatywny w Gołkowicach – dochód z tego koncertu został przeznaczony na budowę kościoła w tejże miejscowości.

Ostatnie pięciolecie działalności zespołu upłynęło m.in. na wydaniu dwóch płyt z kolędami i pastorałkami: „My z kamieńskiej doliny” oraz „Jezu śliczny kwiecie”. W 2010 roku zespół zdobył „Brązowe Żywieckie Serce” na Festiwalu Folkloru Górali Polskich w Żywcu. Każdy odniesiony sukces, choćby ten najmniejszy, taktuje jak zachętę do dalszego grania, śpiewania i tańczenia.





**Małopolska**

*Projekt „Sądecki Festiwal Kultury realizowany jest przy  
wspieraniu finansowym Województwa Małopolskiego*